



SENAT
RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

X kadencja

Zapis stenograficzny

ze wspólnego posiedzenia
Komisji Nadzwyczajnej
do spraw Klimatu (69.),
Komisji Samorządu Terytorialnego
i Administracji Państwowej (172.)
oraz
Komisji Ustawodawczej (259.)

19 lipca 2022 r.

Porządek obrad:

1. Pierwsze czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych oraz niektórych innych ustaw (druk senacki nr 755).

(Początek posiedzenia o godzinie 12 minut 07)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Komisji Ustawodawczej Krzysztof Kwiatkowski)

**PRZEWODNICZĄCY
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Szanowni Państwo, otwieramy posiedzenie 3 połączonych komisji.

Witam w imieniu pana przewodniczącego Stanisława Gawłowskiego i Komisji Nadzwyczajnej do spraw Klimatu, w imieniu pana przewodniczącego Zygmunta Frankiewicza i Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej oraz w imieniu własnym i Komisji Ustawodawczej.

Witamy państwa bardzo serdecznie na posiedzeniu 3 połączonych komisji, które zajmą się 1 punktem, czyli pierwszym czytaniem projektu ustawy o zmianie ustawy o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych oraz niektórych innych ustaw, zawartym w druku senackim nr 755.

Czy ktoś z pań i panów senatorów ma jakieś uwagi do porządku posiedzenia? Nie.

Stwierdzam, że porządek został przyjęty.

W tym miejscu pozwolę sobie przywitać gości licznie uczestniczących w naszym posiedzeniu, za co serdecznie dziękujemy. Jest z nami sekretarz stanu, pełnomocnik rządu do spraw odnawialnych źródeł energii, pan minister Ireneusz Zyska. Witam serdecznie pana ministra.

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska Ireneusz Zyska: Dzień dobry, witam serdecznie.)

Panu ministrowi towarzyszy dyrektor Departamentu Odnawialnych Źródeł Energii, pan Marcin Ścigan. Witamy serdecznie. Ministerstwo Klimatu i Środowiska reprezentuje także pan Łukasz Zdzeszyński z tegoż samego departamentu. Ministerstwo Rozwoju i Technologii reprezentuje, uczestnicząc zdalnie, pan

Andrzej Strzałkowski z Departamentu Gospodarki Niskoemisyjnej. Główny Urząd Nadzoru Budowlanego reprezentuje zastępca dyrektora Departamentu Orzecznictwa Administracji Architektoniczno-Budowlanej, pani Monika Piłat.

Bardzo ciepło i bardzo serdecznie dziękujemy za liczny udział organizacji społecznych i NGO zajmujących się problematyką energetyki odnawialnej i klimatu. W tym miejscu chciałbym przywitać pana Pawła Ryglewicza z Zarządu Polskiego Stowarzyszenia Energetyki Wiatrowej. Część z państwa uczestniczy zdalnie, część osobiście. Z tegoż samego stowarzyszenia jest pani Katarzyna Matuszczak. Z działu prawnego Związku Powiatów Polskich – tak w tym wypadku ten skrót trzeba rozwinąć – jest pan Adrian Pokrywczyński. Z Fundacji WWF Polska są z nami pan Marcin Kowalczyk i pani Olga Kazalska. Ze Stowarzyszenia Energii Odnawialnej jest z nami wiceprezes Włodzimierz Ehrenhalt – przepraszam, jeżeli źle wymówiłem. Ze Stowarzyszenia Gmin Przyjaznych Energetyce Odnawialnej są przewodniczący Leszek Kuliński i pełnomocnik zarządu Tomasz Koproviak. Z Konfederacji „Lewiatan” jest z nami pan Jan Ruskowski. Z kancelarii Clifford Chance jest tu, jak rozumiem, pani mecenas Aleksandra Bartoszewicz. Z Pracodawców RP tym razem... Tak, tutaj mamy Pracodawców RP – jest z nami pan Piotr Gepert.

No, i dziękuję oczywiście za obecność przedstawicieli Biura Legislacyjnego. Witam pana mecenasa Mirosława Reszczyńskiego i pana Andrzeja Fałka.

Jeżeli kogoś nie przywitałem, to chętnie się poprawię. A, witam pana posła, witam bardzo serdecznie. Przepraszam, jest 2 posłów. Tym bardziej witamy ciepło i serdecznie. Jeżeli kogoś nie przywitałem, to bardzo proszę o kartkę – wtedy uzupełnię listę powitań.

Szanowni Państwo, przechodzimy już do merytorycznego rozpatrywania projektu ustawy.

Jako pierwszy, zgodnie z procedurą, zabierze głos przedstawiciel wnioskodawców, czyli pan senator Stanisław Gawłowski.

Panie Senatorze, bardzo proszę.

A później poproszę Biuro Legislacyjne i przedstawiciela rządu.

**SENATOR
STANISŁAW GAWŁOWSKI**

Dziękuję bardzo.

Myślę, że od długiego czasu mamy wszyscy wiedzę, że Polska stoi przed bardzo poważnym wyzwaniem dotyczącym zabezpieczenia energetycznego kraju, zapewnienia bezpieczeństwa energetycznego Polaków. Te komunikaty, które w ostatnich dniach się pojawiają, tym bardziej powinny nas wszystkich skłaniać do tego, żeby zastanowić się poważnie, w jaki sposób budować, przyspieszyć budowę alternatywnych źródeł energii, alternatywnych wobec tych dotychczas w Polsce stosowanych. Ogromne problemy dotyczące zaopatrzenia w węgiel i problemy związane z gazem nie ustąpią w ciągu najbliższych dni, tygodni ani nawet miesięcy.

W związku z tym w czasie dyskusji w Komisji Nadzwyczajnej do spraw Klimatu doszliśmy do wniosku, że warto niezależnie przygotować projekt ustawy, który będzie niwelował różnego rodzaju zagrożenia związane z wytwarzaniem energii ze źródeł odnawialnych, w tym przypadku energii z wiatru. Taki projekt został przyjęty jako inicjatywa komisji na przedostatnim posiedzeniu komisji.

Projekt zakłada przede wszystkim likwidację zapisu ograniczającego możliwość budowy wiatraków, który został wprowadzony w 2016 r. i mówi o tzw. wskaźniku 10H, czyli 10 wysokości turbin od zabudowań mieszkalnych, a w to miejsce wprowadza zapis o 500 m od zabudowań mieszkalnych oraz o 500 m od form ochrony przyrody, wszystkich form ochrony przyrody. To oznacza, że na terenie tych form i w odległości 500 m od tych miejsc realizować tego typu inwestycji wiatrakowych dalej nie będzie można.

Projekt zakłada uproszczoną procedurę w części dotyczącej planu zagospodarowania przestrzennego. Państwo wiedzą doskonale, że często procedury planistyczne w tym wymiarze trwają kilka lat. To jest skomplikowany proces. No, nawet przy bardzo szybkim tempie trwa to

co najmniej rok, więc jeżeli ten proces ma być uproszczony... I to nie jest jakieś nadzwyczajne rozwiązanie, bo to rozwiązanie w polskim prawie już jest stosowane. Takie uproszczenie planistyczne stosuje się nie tylko w różnego rodzaju specustawach, ale i choćby w ustawie dotyczącej budownictwa mieszkaniowego.

Projekt zakłada przeznaczenie kwoty 5% obrotów, które uzyskają przedsiębiorcy realizujący to przedsięwzięcie, na rzecz gminy, w której te instalacje, turbiny wiatrowe powstają. Generalnie chodzi o to, żeby społeczność lokalna, na której terenie te instalacje powstaną, miała możliwość większej partycypacji w przychodach. Te pieniądze miałyby być przeznaczane na walkę z ubóstwem energetycznym czy też na różnego rodzaju programy społeczne, socjalne.

Wreszcie projekt dopuszcza możliwość odstąpienia, pod pewnymi warunkami oczywiście, od sporządzania raportu oddziaływania na środowisko dla instalacji, w przypadku której łączna moc farm wiatrowych będzie nie większa niż 20 MW. Powiedziałem o określonych warunkach – chodzi o te 20 MW. Ktoś może powiedzieć: a jak przedsiębiorca podzieli to na kilka firm? Ten projekt jest na to odporny. Zakłada, że tego typu instalacje muszą być od siebie oddalone o co najmniej 2 km, czyli nie istnieje możliwość podzielenia 1 działalności gospodarczej na kilka, by w ten sposób realizować na tym samym terenie farmy o mocy de facto 20 MW.

Wszyscy mamy świadomość, że te wyzwania, które dotyczą rozwoju energetyki odnawialnej, to wyzwania, które stoją nie tylko przed Polską. One stoją również przed całą Unią Europejską. Komisja Europejska pracuje nad takim dokumentem, który się nazywa REPower.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

REPower, tak. Ten dokument zakłada, że projekty, które mają być realizowane w obszarze dotyczącym OZE, będą realizowane w okresie do 2 lat. Tyle potrwa cały proces przygotowania – bez procedury, bez... Na to zresztą... Tak wynika z tego, co prasa donosiła. Nie wiem, jak jest faktycznie, ale jest z nami pan minister, który potwierdzi bądź zaprzeczy. Na ten dokument zgodziła się reprezentująca Polskę i polski rząd pani minister Moskwa. Tak wynika z tego, co przeczytałem. Nie wiem, nie mam wiedzy poza wiedzą medialną. A więc jeżeli rzeczywiście tak jest... Ja też zakładam, że Komisja Europejska będzie dążyć do ograniczenia procedur administracyjnych

w tym obszarze. Ten projekt wychodzi naprzeciw oczekiwaniom i tym zapisom, które są zawarte w projektowanej dyrektywie.

Ja myślę, że warto już w tym miejscu powiedzieć, że – takie są komunikaty z ostatnich godzin, dni – rząd mówi o tym, że w Polsce może zabraknąć kilku milionów ton węgla, węgla potrzebnego do ogrzewania polskich domów. Eksperti też nie ukrywają, że jedna z dróg, które są przed nami, to zmiana systemu ogrzewania, przejście z węglowego na elektryczne. To mówią w zasadzie wszyscy eksperci bez wyjątku, w tej sprawie nie ma już chyba różnicy zdań, nikt z tym nie dyskutuje. A jeżeli tak jest, to tym bardziej powinniśmy szukać tanich, alternatywnych i w miarę szybkich w realizacji projektów związanych z budową instalacji wytwarzających energię.

Ja taki łatwy przelicznik... To jest duże uproszczenie, od razu za to przepraszam, ale nie wszyscy przecież zajmują się energetyką, więc warto w dużym przybliżeniu tego typu dane podawać. W ostatnich latach 10 milionów ton węgla rocznie sprowadzane jest do Polski. W ostatnim roku było mniej, 8 ton, ale był taki rok, w którym było 13 ton. To był rok 2018, przed COVID. Dlatego pozwalam sobie dla ułatwienia używać wielkości 10 milionów ton. Łatwo przeliczyć, że dziennie jakieś 30 tysięcy ton z tego węgla importowanego do Polski jest spalane. I znowu łatwo przeliczyć, że z 0,5 tony węgla wytwarza się ok. 1 MWh. Ja to wszystko upraszczam, ale robię to wyłącznie po to, żeby na końcu powiedzieć, dlaczego warto wspierać ten projekt ustawy. Tu też łatwo obliczyć, że 30 tysięcy ton spalanych dziennie pozwala na to, żeby 60 tysięcy MWh energii z tego spalanego węgla wytworzyć. To oznacza – upraszczam, żeby już nie zanudzać państwa jakoś nadzwyczajnie – że trzeba wybudować... Założenie jest takie, że sprawność urządzeń w instalacji wiatrowej jest na poziomie 40%, a dzisiaj taką sprawność te instalacje osiągają. Otóż trzeba wybudować 6 tysięcy 250 MW, co oznacza – znowu upraszczam, ale turbiny mają dzisiaj średnio 5 MW, te budowane już na lądzie – że trzeba wybudować tak naprawdę 1 tysiąc 250 czy, powiedzmy, 1 tysiąc 500 turbin. W skali kraju to jest niewielka liczba, ale bez uproszczenia procedury, bez poważnego zaangażowania po stronie prawodawcy, czyli parlamentu... Oczywiście do tego też są potrzebne linie przesyłowe, sieci itd., ale to jest osobna

historia. Bez zrobienia tego kroku nie da się realizować pozostałych kroków.

W związku z tym uprzejmie proszę w imieniu Komisji Nadzwyczajnej do spraw Klimatu o przyjęcie tego projektu ustawy. Ja mam świadomość, że w międzyczasie wpłynęło szereg uwag. Niektóre z nich wpływały dzisiaj, więc trudno się było do nich ustosunkować, ale myślę, że jesteśmy w stanie robić to na bieżąco. Część uda się pewnie zaakceptować już dzisiaj, część przeanalizujemy przed drugim czytaniem. No, proponujemy rozstrzygnięcia dotyczące tych uwag, które wpłynęły. Dziękuję bardzo.

**PRZEWODNICZĄCY
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Szanowni Państwo, wszystkie uwagi panie i panowie senatorowie, członkowie połączonych komisji, otrzymali w formie elektronicznej. Tak jak powiedział pan przewodniczący, niestety niektóre z tych uwag wpływały, eufemistycznie mówiąc, w ostatniej chwili, ale wszystkie je państwo otrzymaliście.

Na piśmie wpłynęły do nas – wymienię je w kolejności wpływu – opinie WWF Polska, głównego inspektora nadzoru budowlanego, prezesa Naczelnego Sądu Administracyjnego, Związku Powiatów Polskich, jeszcze raz WWF, prezesa Urzędu Regulacji Energetyki, Śląskiego Związku Gmin i Powiatów, Ministerstwa Klimatu i Środowiska, Urzędu Marszałkowskiego Województwa Zachodniopomorskiego, Ministerstwa Rozwoju i Technologii, Polskiego Stowarzyszenia Energetyki Wiatrowej oraz Stowarzyszenia Energii Odnawialnej.

Ja teraz poproszę o opinię Biuro Legislacyjne. Później oddam głos panu ministrowi, a później wszystkim zaproszonym gościom, tym z nich, którzy chcą zabrać głos. Oczywiście będę państwa prosił o w miarę syntetyczne wypowiedzi, ponieważ to posiedzenie zaplanowaliśmy na 2 godziny.

Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

**GŁÓWNY LEGISLATOR
W BIURZE LEGISLACYJNYM
W KANCELARII SENATU
MIROSLAW RESZCZYŃSKI**

Szanowni Panowie Przewodniczący! Wysokie Komisjo! Panie Ministrze! Szanowni Goście!

Na wstępie chciałbym zwrócić uwagę na jedną kwestię. Otóż w odniesieniu do napływających opinii biuro pragnie wyjaśnić, że miało możliwość zapoznania się z tymi opiniami, ale ta możliwość została ograniczona praktycznie do dnia dzisiejszego. Tak więc staraliśmy się w miarę możliwości z każdą opinią zapoznać.

Jeśli chodzi o... Jeszcze przed podstawową częścią mojej wypowiedzi pragnę zwrócić uwagę, że Biuro Legislacyjne dokonało – nazwę to eufemistycznie – pewnej obróbki techniczno-legislacyjnej projektu, który został przyjęty przez komisję, oczywiście nie wkraczając w kwestie związane z meritum projektu.

W związku z tym nie wszystkie uwagi, które wychwyciliśmy, mogliśmy wprowadzić do projektu. Na chwilę obecną mamy kilka propozycji zmian w przedmiotowym projekcie ustawy, które w znacznej części bądź, można powiedzieć, w dużej części są odpowiedzią na wątpliwości, które zostały zawarte w stanowiskach przekazanych do Wysokich Komisji. Wydaje mi się, że... Jeśli pan przewodniczący wyrazi na to zgodę, to my te nasze poprawki ewentualnie przedstawimy już po dyskusji. No, one będą się odnosić do konkretnych problemów, więc jeśli jest zgoda, to te nasze propozycje...

(Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski: Oczywiście, że tak.)

...przedstawimy w odpowiednim, wskazanym przez pana przewodniczącego czasie. Tak jak mówię, one w części odnoszą się do wątpliwości zgłaszanych w opiniach dotyczących omawianego projektu ustawy. Dziękuję bardzo.

**PRZEWODNICZĄCY
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Dziękuję bardzo.

Oddaję głos panu ministrowi, ewentualnie jego współpracownikom. Później będą kolejne instytucje.

Bardzo proszę.

**SEKRETARZ STANU
W MINISTERSTWIE KLIMATU
I ŚRODOWISKA
IRENEUSZ ZYSKA**

Dziękuję bardzo.

Dzień dobry.

Szanowny Panie Przewodniczący! Wszyscy Szanowni Państwo Senatorowie z połączonych komisji! Zaproszeni Goście! Państwo Posłowie!

Bardzo dziękuję za zaproszenie. Jest mi ogromnie miło uczestniczyć w tym posiedzeniu, bo rozmawiamy o fundamentalnej kwestii dotyczącej rozwoju energetyki w Polsce.

Chcę tutaj też zapewnić Wysokie Komisje, wszystkich państwa senatorów, że rząd pana premiera Mateusza Morawieckiego i ja jako pełnomocnik rządu do spraw odnawialnych źródeł energii przykładamy ogromną wagę do rozwoju odnawialnych źródeł energii i zwiększenia w polskim miksie energetycznym udziału OZE w ramach różnych technologii, w tym również w ramach rozwoju lądowej energetyki wiatrowej.

Szanowni Państwo, od dłuższego czasu również w rządzie były prowadzone prace nad projektem ustawy o inwestycjach w zakresie lądowej energetyki wiatrowej, elektrowni wiatrowych. Taki projekt został wstępnie przygotowany w Ministerstwie Rozwoju i Technologii. W dniu 15 kwietnia tego roku na wniosek pani minister Anny Moskwy minister rozwoju i technologii, pan minister Waldemar Buda, przekazał ten projekt do dalszego procedowania w Ministerstwie Klimatu i Środowiska. W krótkim czasie dokonaliśmy nie tylko analizy tego projektu, ale i wielu istotnych zmian. Dzięki temu ten projekt został wprowadzony pod obrady najpierw Stałego Komitetu Rady Ministrów, później Rady Ministrów. Rada Ministrów 5 lipca tego roku przyjęła projekt ustawy, projekt został przesłany do Sejmu. Wiemy, że ten druk sejmowy jest już wniesiony do Sejmu. Czekamy w tej chwili na wyznaczenie terminu posiedzenia, kiedy projekt będzie przedmiotem obrad niższej izby parlamentu.

Droży Państwo, ogólnie powiem, że nasze działania w ciągu ostatnich lat skutkowały znaczącym przyrostem mocy wytwórczych odnawialnych źródeł energii. Na koniec maja bieżącego roku osiągnęliśmy poziom blisko 20 GW mocy...

(Sygnał telefonu komórkowego)

(Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski: Ja mam taką delikatną prośbę do członków połączonych komisji... Proszę bardzo, niech pan minister kontynuuje.)

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Osiągnęliśmy blisko 20 GW mocy zainstalowanej w różnych technologiach OZE. Warto zauważyć, że w tej chwili główną dziedziną, technologią, która się rozwija, jest energetyka słoneczna. Przekroczyliśmy w maju tego roku 10 GW mocy zainstalowanej we wszystkich instalacjach solarnych, zarówno prosumenckich, których mamy już w Polsce ponad 1 milion 100 tysięcy, jak i tych dużych, systemowych, wielkoskalowych źródłach wytwórczych, czyli w tzw. farmach fotowoltaicznych.

Ponadto jeżeli rozmawiamy o tej ustawie, powinniśmy odnieść się do energetyki wiatrowej na lądzie. W roku 2015 dysponowaliśmy w naszym kraju 4,9 GW mocy zainstalowanej w wietrze na lądzie. W tej chwili jest to 7,3 GW, więc nie jest tak, jak niektórzy sugerują, że energetyka wiatrowa została całkowicie zablokowana. W ostatnich 4 latach w aukcjach, w kolejnych aukcjach OZE organizowanych przez prezesa Urzędu Regulacji Energetyki, zakontraktowaliśmy 11,5 GW we wszystkich technologiach, w tym około 5 GW w wietrze na lądzie. I to są te projekty, które uzyskały warunki przyłączenia i pozwolenie na budowę jeszcze w roku 2015, w roku 2016. Tutaj chciałbym też państwa poinformować, że w ciągu najbliższych 3 lat, do roku 2025, te projekty zakontraktowane w aukcjach OZE zostaną wybudowane. Łącznie będziemy dysponować w lądowej energetyce wiatrowej, jeszcze na podstawie starych projektów, mocą 11 GW, ok. 11 GW. Jest też, proszę państwa, ogromna moc, jaką chcemy wybudować w ciągu najbliższych kilku lat w ramach morskiej energetyki wiatrowej. Oczywiście tamte projekty mają większą wydajność, większą sprawność, potrzebne są też większe nakłady inwestycyjne, ale chcę powiedzieć, że lądowa energetyka wiatrowa już w tej chwili stanowi istotną wartość. W tej chwili osiągnęliśmy ponad 16 GW, blisko 17 GW mocy wyprodukowanej... terawatogodzin wyprodukowanych ze wszystkich źródeł odnawialnych. A największą wartość stanowią źródła lądowej energetyki wiatrowej. W wietrze mamy blisko 10 TWh, które zostały wyprodukowane do końca maja bieżącego roku. To pokazuje ogromny potencjał.

Liberalizacja reguły 10H, która dzisiaj obowiązuje... A przypomnę, że została wprowadzona na skutek masowych protestów społecznych i złych praktyk, które niestety zdarzały się w Polsce. To spowodowało uregulowanie czy

jakieś, można powiedzieć, ucywilizowanie tej branży. Sektor, który zorganizował się w formie branżowych organizacji... Tutaj mogę powiedzieć o najbardziej znanych, chociażby o Polskim Stowarzyszeniu Energetyki Wiatrowej. To dzisiaj bardzo profesjonalna organizacja, która reprezentuje cały sektor. Warto jest odnotowania, że zostały wprowadzone tzw. dobre praktyki. Jest kodeks dobrych praktyk i dzisiaj inwestorzy z tego sektora sami w dobrej wierze i we własnym interesie stosują wysokie standardy realizacji tych inwestycji.

Przechodząc do samego projektu ustawy, chciałbym w krótkich słowach powiedzieć, że tutaj... Chciałbym wykazać, proszę państwa... Aha, jeszcze jedna ważna informacja. Otóż liberalizacja reguły 10H pozwoli na nowe inwestycje, nowe projekty w przedziale, jak szacują eksperci, od 6 do 10 GW, dzięki czemu do roku 2030 mogliśmy osiągnąć moc zainstalowaną ok. 20 GW. To rzeczywiście jest poziom optymalny, które pozwoli nam też produkować więcej energii ze źródeł odnawialnych.

(Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski: Ja na końcu będę musiał zadać pytanie, czy pan popiera ustawę, czy nie. Bo my naprawdę nie zajmujemy się tym w układzie historycznym...)

Panie Przewodniczący, to był wstęp, to był jak gdyby rys historyczny, ale ważna jest także informacja dla państwa senatorów, dla połączonych komisji, że równolegle został wniesiony do Sejmu rządowy projekt ustawy. To jest o tyle istotne, że mimo tego, że mam bardzo pozytywny stosunek do rozwoju odnawialnych źródeł energii, muszę powiedzieć, że stanowisko rządu i Ministerstwa Klimatu i Środowiska wobec tego projektu senackiego jest negatywne. Muszę tak powiedzieć z tego względu, że równocześnie wniesiono do Sejmu projekt rządowy, a ten projekt rządowy... Moje stanowisko nie jest negatywne dlatego, że to jest projekt senacki, ale dlatego, że jest to po prostu gorszy projekt od projektu rządowego. Projekt rządowy był procedowany przez, można powiedzieć, w sumie blisko 2 lata. Jest on skonsultowany, były bardzo obszerne konsultacje społeczne. Został uzgodniony przez Komisję Wspólną Rządu i Samorządu Terytorialnego, mamy pozytywną opinię Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego. Projekt rządowy zawiera dalej idące, lepsze rozwiązania, które mają akceptację społeczną, mitygują ryzyka związane z protestami

społecznymi, uwzględniają uczestnictwo lokalnych społeczności na całym etapie przygotowywania i realizacji inwestycji. To ma ogromną wartość. No i są tu też kwestie techniczne, m.in. nadzór Urzędu Dozoru Technicznego, Urzędu Regulacji Energetyki. Wszystkie te kwestie mają ogromne znaczenie dla bezpieczeństwa realizacji inwestycji, ale także dla późniejszego użytkowania samych instalacji.

I może, jeśli pan przewodniczący pozwoli, naprawdę krótko, bo nie chciałbym... Ja jednak postaram się wykazać różnice, najistotniejsze różnice między projektem senackim i projektem rządowym, które przemawiają na korzyść projektu rządowego. Tutaj chcę przede wszystkim powiedzieć, że podstawa to lokalizowanie elektrowni wiatrowych. Otóż w projekcie... Szanowni Państwo Senatorowie, projekt senacki zakłada lokalizowanie i budowę instalacji na podstawie uchwały rady gminy o lokalizacji inwestycji. Z kolei projekt rządowy wyklucza możliwość lokalizacji na podstawie chociażby decyzji o warunkach zabudowy, tzw. wuzetki, i kształtuje ład przestrzenny tylko na podstawie miejskiego planu zagospodarowania przestrzennego. Jest to ze wszech miar korzystne...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

...przede wszystkim dlatego, że zwiększamy udział lokalnych społeczności. Otóż procedura uchwalania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w przypadku lokalizacji farm wiatrowych zapewnia podwójne konsultacje społeczne – pierwsze po informacji o przystąpieniu do planu, drugie po wyłożeniu planu. Potem są jeszcze tzw. dialogi z lokalną społecznością, dzięki którym możemy wyjaśnić szczegóły rozwiązań technicznych i rozwiązać wątpliwości lokalnych społeczności. No, w tej chwili jest też dużo, można powiedzieć, starych uprzedzeń, które powinniśmy wyjaśniać. Te technologie bardzo się rozwinęły w stosunku do czasu sprzed roku 2016. Dzisiaj są to technologie znacznie bardziej wydajne energetycznie, ale także mniej oddziałujące na środowisko.

Ponadto w projekcie rządowym jest rozwiązany problem wpływu na mieszkańców gmin sąsiednich, tak aby gminy sąsiednie... Jeżeli farma wiatrowa oddziałuje na gminę przyległą, gmina sąsiednia też powinna opracować miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego, przynajmniej na to minimum, na te 500 m, na

które farma oddziałuje. Dlaczego projekt rządowy jest w tym zakresie lepszy? Otóż, proszę państwa...

(Rozmowy na sali)

(Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski: Szanowni Państwo, ja delikatnie proszę o...)

(Senator Danuta Jazłowiecka: Nie da się słuchać tego.)

(Senator Wojciech Piecha: Ale jak to nie da się słuchać?)

(Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski: Ja mam gorącą prośbę... Rząd ma prawo przedstawić swoje stanowisko.)

(Senator Danuta Jazłowiecka: Tak.)

(Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski: Proszę pana ministra o kontynuowanie.)

Proszę państwa, ja jestem zaskoczony, jestem naprawdę zaskoczony.

(Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski: Panie Ministrze, ja mam prośbę... Bo boję się, że pan pobudzi...)

Nie, Panie Przewodniczący, ja naprawdę przyszedłem na to posiedzenie z wielką radością, bo rozmawiamy o czymś, co jest dla mnie i wielką pasją, i przyjemnością, i zaszczytem. Przede wszystkim praca w rządzie pana premiera Mateusza Morawieckiego, ale też praca nad rozwojem OZE, jest dla mnie wielkim wyróżnieniem. Można powiedzieć, że w kategoriach zawodowych jest to dla mnie przygoda życia, misja.

(Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski: Panie Ministrze, ja mam gorącą prośbę...)

Panie Przewodniczący, ja przepraszam, ale...

(Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski: Bo nie każdy z tu obecnych może się czuć zaszczycony pracą w tym rządzie. Pomińmy te wątki, skupmy się na OZE.)

Ale jeżeli ktoś z państwa senatorów nie skupia się na meritum i mówi, że w ogóle przykro słuchać tego, co mówię... Proszę państwa, nikt z państwa nie jest zmuszony, żeby tego słuchać. Nie musicie państwo uczestniczyć...

PRZEWODNICZĄCY KRZYSZTOF KWIATKOWSKI

Przepraszam, ale teraz mam wrażenie...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak jak ja reagowałem, kiedy na sali był szum utrudniający panu występowanie...

Wspólne posiedzenie Komisji Nadzwyczajnej do spraw Klimatu (69.),
Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej (172.)
oraz Komisji Ustawodawczej (259.)

(*Sekretarz Stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska Ireneusz Zyska: Ale to jest bardzo nie na miejscu.*)

...tak teraz, przepraszam, również zareaguję. Bo sugestia, że senatorowie mogą wyjść z posiedzenia komisji jest niestosowna. Formalnie, zgodnie z regulaminem, zwracam panu uwagę i proszę o prezentację uzasadnienia.

(*Sekretarz Stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska Ireneusz Zyska: Przepraszam, Panie Przewodniczący, ale ja również bardzo proszę o uszanowanie mojej wypowiedzi.*)

Czy pan zwrócił uwagę, że zareagowałem, uciszając salę, żeby pan mógł kontynuować?

(*Sekretarz Stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska Ireneusz Zyska: Dziękuję, Panie Przewodniczący.*)

Proszę bardzo.

**SEKRETARZ STANU
W MINISTERSTWIE KLIMATU
I ŚRODOWISKA
IRENEUSZ ZYSKA**

Dziękuję bardzo.

Chcę powiedzieć, że rozwiązania w projekcie rządowym idą właśnie w kierunku uszanowania polskiego społeczeństwa, polskich społeczności lokalnych w gminach. To właśnie na skutek masowych protestów powstała ustawa wprowadzająca regulę 10H. Dzisiaj nie chcemy robić niczego wbrew polskiemu społeczeństwu. Robimy to za zgodą i ze zrozumieniem, że to służy przede wszystkim rozwojowi gospodarczemu kraju, rozwojowi energetyki. Na energię odnawialną czeka głównie polski przemysł, czekają także inwestorzy, którzy bez energii odnawialnej nie mogą po dobrych cenach sprzedawać swoich produktów, towarów i usług na rynkach światowych. Stąd też energia odnawialna jest jak najbardziej potrzebna. To ma też związek z kryzysem energetycznym na całym świecie. Powinniśmy produkować w kraju jak najwięcej energii, w tym energii odnawialnej, ale tu musi być akceptacja społeczna. W związku z tym sądzę, że jeżeli państwo będą chcieli wprowadzać w życie rozwiązania legislacyjne wbrew społeczeństwu, to one z pewnością spotkają się z protestami. My tego nie chcemy i proponujemy w projekcie rządowym właśnie takie rozwiązania, które rozładują te napięcia. Realizujemy to z udziałem

społeczeństwa, z partycypacją społeczną. Proszę państwa, bardzo ważną kwestią jest to, że państwo w pewnym sensie pozbawiają głosu lokalnych społeczności, a w projekcie rządowym ten głos lokalnych społeczności jest podniesiony na wyższy poziom.

Obowiązek sporządzenia raportu oddziaływania na środowisko. Państwo w projekcie senackim zakładają brak obowiązku sporządzenia tego raportu w sytuacji, kiedy farma wiatrowa ma moc do 20 MW. Otóż naszym zdaniem jest to błędne podejście. Takie sporządzenie raportu oddziaływania na środowisko powinno dotyczyć każdej instalacji wiatrowej. Przypomnę, że jest też możliwość dzielenia inwestycji, chociażby poprzez spółki celowe. No, obserwujemy to chociażby w branży fotowoltaicznej. Teoretycznie można podzielić dużą inwestycję, kilkudziesięciomegawatową, na mniejsze projekty do 20 MW – wtedy te raporty oddziaływania na środowisko nie będą konieczne. Czy państwo senatorowie uważają, że powinniśmy szanować środowisko, że powinniśmy również pod względem środowiskowym oceniać te inwestycje? Do tego zresztą nakłaniają nas dyrektywy europejskie. Nie tak dawno dostaliśmy nawet upomnienie z Komisji Europejskiej w zakresie realizacji projektów zgodnie z prawem ochrony środowiska. A więc radziłbym Wysokiej Izbie, wszystkim połączonym komisjom i państwu senatorom, żeby uwzględnić prawo europejskie, ale także szacunek dla środowiska. W projekcie rządowym on jest zapewniony.

Kolejna kwestia to bezpieczeństwo eksploatacji turbin wiatrowych. W projekcie rządowym wprowadzamy ścisły nadzór Urzędu Dozoru Technicznego poprzez akredytowane, certyfikowane prywatne przedsiębiorstwa. Te firmy będą taki nadzór sprawować, ale one muszą mieć akredytację w Urzędzie Dozoru Technicznego. Ponadto bardzo ważną kwestią jest koncesja wydawana przez prezesa Urzędu Regulacji Energetyki. W projekcie rządowym jest tak, że mogą być to wyłącznie nowe instalacje, a nie instalacje pochodzące z rozbiórki, które już gdzieś pracowały, chociażby w innych częściach Europy czy świata. Mogą być to instalacje wyprodukowane nie wcześniej niż w okresie 33 miesięcy wstecz, ale takie, które są, powiedzmy, z magazynu, które nie pracowały dotychczas nigdzie indziej. To jest też warunek bezpieczeństwa realizacji tych inwestycji i pracy tych inwestycji. Były

takie przykłady, że gdzieś tam... Oczywiście są to urządzenia techniczne, wypadek zawsze może się zdarzyć. A to śmigło się oderwało, a to turbina się zapaliła – takich sytuacji nie może być. Te nowe przepisy idą w tym kierunku, aby przeciwdziałać takim sytuacjom.

Ponadto są tutaj rozwiązania dotyczące odległości od sieci najwyższych napięć, tych 200 i 400 kV. Tutaj wprowadzamy odległości 3D, czyli trzykrotność średnicy rotora turbiny, bądź też 2H, podwójną wysokość wiatraka przełożoną na grunt. Robimy to po to, aby zapewnić bezpieczeństwo pracy sieci najwyższych napięć.

Ponadto, proszę państwa, jest kwestia tej opłaty. Państwo próbują wprowadzić nową opłatę, właściwie parapodatek, te 5% przychodu z elektrowni wiatrowej na rzecz lokalnych społeczności. Ale jest to pewnego rodzaju skrót myślowy, bo to będzie opłata uiszczana na rzecz jednostki samorządu terytorialnego. Naszym zdaniem to nie jest dobrze policzone i może zaszkodzić rozwojowi sektora. Proszę państwa, jest to argument – proszę mi wybaczyć – troszkę populistyczny, idący w kierunku mitygowania ryzyka. No, samorządom rzekomo dzieje się krzywda, bo jest kryzys, bo mają mniejsze wpływy do budżetu. Chociażby dlatego, że rząd obniżył podatek PIT dla Polaków, zmniejszyły się wpływy do budżetów gmin. Ale ja bym przestrzegał przed pójściem w tym kierunku.

Przed wszystkim organizacje branżowe, inwestorzy bardzo niechętnie patrzą na to rozwiązanie, gdyż to podniesie koszty nie tylko CAPEX, ale szczególnie OPEX, czyli funkcjonowania tych elektrowni wiatrowych w przyszłości, i zwiększy cenę energii elektrycznej. W ostatnich aukcjach OZE z ubiegłego roku energia z wiatru na lądzie kosztowała 200–250 zł za 1 MWh, zaś na Towarowej Giełdzie Energii średnia cena na przyszły kwartał waha się między 1 tysiąc 600 a 1 tysiąc 850 zł. Różnica jest ogromna. Jeżeli nałożymy dodatkowe wysokie opłaty na funkcjonowanie tych turbin wiatrowych, tych farm wiatrowych, wówczas z pewnością przełoży się to na cenę energii z lądowej energetyki wiatrowej.

Droży Państwo, myślę, że nie będę przedłużał, i tak moja wypowiedź jest już dość długa. Ja tylko ogólnie powiem, że rząd i ministerstwo klimatu są za rozwojem odnawialnych źródeł energii. Robimy bardzo wiele, co widać też po przyroście mocy zainstalowanej i po produkcji, bieżącej produkcji liczonej w terawatogodzinach, produkcji energii

z odnawialnych źródeł. Można powiedzieć, że robimy rzeczy historyczne, nawet bijemy rekordy w kolejnych miesiącach. Wynika to z rozwoju tej branży, ale także z produkcji energii, z coraz większej mocy zainstalowanej. Projekt rządowy, ten wniesiony do Sejmu, świadczy o tym, że rząd chce realizować rozwój tego sektora, konkretnie lądowej energetyki wiatrowej. Projekt rządowy jest po prostu, proszę państwa, lepszy. W związku z tym z dużą życzliwością jako pełnomocnik rządu do spraw OZE patrzę na tę dyskusję, ale nie możemy poprzeć tej ustawy, tego projektu. Jest to projekt gorszy i nasza opinia jest negatywna. Dziękuję bardzo.

**PRZEWODNICZĄCY
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Dziękuję bardzo.

Już oddaję głos panu przewodniczącemu Gawłowskiemu. Ja bym powiedział... Nie będę przytaczał tych 9 kluczowych argumentów rządu – bo wszystkie sobie wypisałem – ale na pewno pan przewodniczący chce się ustosunkować do argumentu, że projekt, który przedstawia, jest gorszy, nie tak daleko idący, nieskonsultowany i niczego nie rozwiązuje.

**SENATOR
STANISŁAW GAWŁOWSKI**

Dziękuję bardzo.

Oczywiście, że chcę, ale mam pewien kłopot. No, Panie Ministrze, można daleko odpłynąć od prawdy. Panu to się od czasu do czasu zdarza, dzisiaj też to się zdarzyło.

Teraz już przejdę do konkretów. No, są takie kwestie, w których się z panem zgadzam. Chodzi np. o to, że stare urządzenia były urządzeniami innej generacji. Te nowsze emitują mniej hałasu, są w związku z tym mniej uciążliwe dla środowiska, są dużo bardziej sprawne itd. Ja w swoim wystąpieniu nawet o tym powiedziałem, choć już się na tych oczywistych oczywistościach nie koncentrowałem.

Panie Ministrze, oczywistą oczywistością jest także to, że ustawa z 2016 r. zablokowała rozwój energetyki wiatrowej na lądzie. W pozostałych obszarach również blokowaliście jako rząd te działania. Ja powiem, że te 3... Bo 4,9 GW zainstalowano do 2015 r. Wprowadziliście ustawę...

Wspólne posiedzenie Komisji Nadzwyczajnej do spraw Klimatu (69.),
Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej (172.)
oraz Komisji Ustawodawczej (259.)

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Panie Ministrze, ja to wszystko powtórzę, niech pan się nie martwi. Teraz jest 7,3, tak jak pan to podkreślał, mówiąc mi tutaj na ucho. A więc powtórzę to jeszcze raz: teraz jest 7,3. Gdyby ta ustawa blokująca nie została przyjęta w roku 2016, byłoby znacznie więcej. Ile? Ja nie umiem w tej chwili odpowiedzieć, bo to jest trudne do policzenia. Wszystko to, co zostało wybudowane od 2016 r. do dzisiaj – pan to nawet półgębkiem zauważył, za co jestem panu zobowiązany, pierwszy raz to się panu zdarzyło – zostało wybudowane na podstawie decyzji i warunków wydanych przed rokiem 2016. Tak, Panie Ministrze, przed. A według Forum Energii... Niech pan doksztalci swoich urzędników w innym departamencie, bo dzisiaj...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak, to jest nagrane. Mówię teraz o innym posiedzeniu komisji, ono było kilka godzin wcześniej. Według Forum Energii czas budowy elektrowni wiatrowych, instalacji wiatrowych w Polsce to 8 lat. A pańscy urzędnicy dzisiaj mówili o 2 latach. Samo planowanie przestrzenne, to planowanie przestrzenne, przy którym pan tak się dzisiaj upiera...

(Rozmowy na sali)

Panie Ministrze, ja mówię, a pan słucha teraz. Ja słuchałem, jak pan mówił. Kultura na tej sali jednak obowiązuje.

Samo planowanie przestrzenne – i każdy samorządowiec to wie – nawet jak się dociska kolanem, trwa rok. Ale wójt, burmistrz, prezydent naprawdę musi dociskać kolanem. Jeżeli do tego dołożymy cały szereg komplikacji, które są związane z tego typu projektami... Bo to nie jest tylko planowanie przestrzenne samej instalacji wiatrowej. To jest wyprowadzenie mocy, to jest uzgodnienie przejścia z kablem itd. Wiecie co? Ja to robiłem, to zajmuje wiele lat. Przychodzi urzędnik, który mówi: szybko to zrobicie. Uwiercie mi, że jest to niemożliwe, jest to niemożliwe.

Jeżeli porównujemy projekt, który został przyjęty przez rząd, a który... Ja znowu odwołam się do mediów, bo przecież nie uczestniczę w pracach Rady Ministrów. Odwołam się do komentarzy członków Rady Ministrów po przyjęciu tegoż projektu, niektórych członków. Oni się od tego rządowego projektu odcinają. Pan minister Ziobro oraz ludzie współdziałający z nim mówią, że to jest projekt, którego oni nie wspierają, więc

ja nie wiem, czy wy macie wsparcie dla tego projektu w parlamencie, czy nie macie. Zakładam, że liczycie na wsparcie opozycji, bo inaczej ten projekt nie przejdzie.

I gdybym miał być brutalny, powiedziałbym: lepszy taki niż żaden. Tylko ten projekt niewiele rozwiązuje. Bo co ten rządowy projekt rozwiązuje? Otóż ten rządowy projekt rozwiązuje wyłącznie problem tych projektów, które już mają wydane warunki przyłącza – o tym pan minister powiedział dzisiaj na sali – ale z powodu wprowadzenia tzw. ustawy 10H i braku przyjęcia przez gminy w międzyczasie planu zagospodarowania przestrzennego są zablokowane w kwestii realizacji. Ten projekt, jeżeli zostanie przyjęty przez parlament, tylko te projekty odblokuje. To są projekty na poziomie kilku gigawatów, więc nawet dla nich warto się poświęcić. Od razu powiem: nawet dla nich warto. Tylko w kategoriach przyszłości i bezpieczeństwa energetycznego Polaków to nic nie rozwiązuje.

Podam państwu kilka danych, liczb, cyfr. Pan minister odwołał się do roku 2015. Ja też się odwołam, tylko w trochę innej przestrzeni. Ile kosztowała na Towarowej Gieldzie Energii energia kontraktowana w roku 2015 z dostawą na 2016? Ktoś pamięta?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Nie, 164 zł za 1 MWh. Panie Ministrze, a w ubiegłym tygodniu za ile kontraktowano energię? Jaka była cena za 1 MWh z dostawą w roku 2023? Nie pamiętam pan. To ja panu powiem – 1 tysiąc 606 zł 30 gr.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

No, 164 zł i 1 tysiąc 600 zł. Gdyby nie było w Polsce wiatraków, tych 7 GW zainstalowanych, gdyby nie OZE... Bo pan minister to też wymienił. Cena energii z wiatru na giełdzie, na polskiej giełdzie, to 200–250 zł, więc proszę policzyć i zobaczyć, że o 1 tysiąc 400 zł droższa jest energia wytwarzana z węgla. No, tak to dzisiaj wygląda. Ja dzisiaj na miejscu rządu wspierałbym każdy pomysł, każdy... Ale nie jestem członkiem rządu, tego rządu, zresztą nie chciałbym w życiu nim być. Wspierałbym wszystkie projekty, które to uruchamiają, pozwalają na to, żeby powstawały odnawialne źródła, a szczególnie te dotyczące energii z wiatru na lądzie, bo one są najszybsze do zastosowania, do realizacji.

Powiedziałem o czasie, bo on ma tutaj niezwykle istotne znaczenie. Dzisiaj o tym nie mówiłem, ale w najbliższych latach rząd będzie

musiał wyłączyć z powodu śmierci technicznej część bloków wytwarzających energię w ramach tej tradycyjnej, konwencjonalnej energetyki, energetyki węglowej. Dodatkowo przechodzenie w zakresie ciepła na energię elektryczną spowoduje, że zapotrzebowanie na energię elektryczną w Polsce gigantycznie wzrośnie. Jeżeli nie będziemy patrzeć przez pryzmat pewnego nadrzędnego celu, jakim jest bezpieczeństwo energetyczne, to już w tym roku będziemy mieli gigantyczne problemy z energią. No, rok 2025 i lata następujące po nim będą już tylko kryzysowe, jeżeli nie uruchomimy pilnych działań w tym obszarze. Te działania niestety nie będą dotyczyć energetyki węglowej, z wielu różnych powodów. To nie miejsce i czas, żebym to teraz uzasadniał.

Wracam już do samego projektu. Projekt, który został przygotowany przez komisję senacką i jest omawiany przeze mnie, przyspiesza procedury administracyjne ale nie powoduje, że odbywa się to bez konsultacji. Bo czymże jest rada gminy? No, nikt nie jest bliżej wyborcy niż radny gminny. No, nie można być bliżej. To są ludzie, którzy rzeczywiście...I mówię to jako ktoś, kto był w swoim życiu wójtem, burmistrzem i prezydentem. Nie zdarzyło mi się, nawet w pojedynczych sprawach – i każdy samorządowiec na tej sali to wie – zlekceważyć głosu społeczności lokalnej.

Oczywiście zawsze są napięcia, ale te napięcia powstają tylko z jednego powodu. Jak będzie pan budował drogę, to będzie napięcie. Jak będzie pan budował fabrykę czy hotel, też będzie napięcie. Zawsze tak jest, bo to jest element ingerencji w środowisko naturalne i w środowisko człowieka. W tym przypadku jest to potęgowane przez jeszcze jedną kwestię. Te turbiny stoją w jakimś określonym miejscu, na jakimś określonym polu, u jakiegoś określonego dzierżawcy. Ten dzierżawca jest zadowolony, ale właściciel pola obok, na którym turbina już nie powstanie, zadowolony nie jest. On będzie protestował, on będzie podnosił głos. Oczywiście może pan to spłycić i powiedzieć: w roku 2016 wsłuchiwalismy się w protesty społeczne. To jest żart, Panie Ministrze. Zbudowaliście wokół niechęci do wiatraków całą ideologię. Ja jej nie rozumiem, od razu powiem. Nie wiem, z czego to wynika, ale to jest gigantyczna ideologia związana z niechęcią.

Zostawcie tę niechęć i przejdźcie na obszar dotyczący cen energii dla Polaków. To jest

wyzwanie, które stoi przed wami. Przejdźcie na obszar dotyczący czystości, jakości powietrza. To jest wyzwanie, które stoi nie tylko przed wami, ale i przed nami wszystkimi. To jest obszar, którym się powinniśmy zajmować. Ustawa, która to ułatwia, umożliwia i przyspiesza proces dotyczący realizacji inwestycji wiatrakowych, powinna być przez ministra do spraw odnawialnych źródeł wspierana.

Jestem trochę zaskoczony, że pan porównuje 2 projekty ustawy, choć na pierwszy rzut oka widać, który jest lepszy, a który gorszy. Widać, że ten rządowy jest takim wąskim gardełkiem, wpuszczeniem tych, którzy już mają warunki przyłącza i którym brakuje jedynie planów zagospodarowania przestrzennego. A powtórzę: plan zagospodarowania plus decyzja środowiskowa i plan sąsiedniej gminy... Ona w życiu tego planu nie uchwali. Bo w imię czego ma uchwalić? No, w imię czego, jak to tej gminy nie dotyczy? Ona nie wyda pieniędzy na uchwalanie planu, żeby sąsiedniemu wójtowi czy burmistrzowi zrobić dobrze. Po co się tu oszukiwać? Przychodzi rząd czy minister i mówi, że to wszystko trzeba zrobić, że tak będzie lepiej, że tak będzie sprawniej. Kto w to uwierzy? Kto? Ktoś, kto nie ma żadnego doświadczenia i nie wie, jak to w praktyce funkcjonuje. Bo każdy, kto ma doświadczenie, wie, że ta informacja jest nieprawdziwa. Ona z założenia nie może być prawdziwa, bo takie rzeczy dzieją się wyłącznie wtedy, gdy różne strony mają w tym interes. No, gmina ma interes, bo ma podatki.

Jeżeli dodatkowo wzmocnimy to jeszcze takim sygnałem, że tych pieniędzy teoretycznie będzie więcej... Po zejściu do 200–250 zł z 1 tysiąca 600 zł za 1 MWh te 5% już nie robi różnicy. A powiem państwu, że 2 tygodnie temu... Bo Hiszpanie mają podobnie zorganizowaną giełdę jak Polska w tym przypadku. Energia elektryczna z wiatraków na giełdzie była tam notowana na poziomie 21–29 euro za 1 MWh. Gdybyśmy to zaokrąglili do 30 euro i przyjęli, że euro kosztuje, powiedzmy, 5 zł, byłoby to 150 zł. No, naprawdę są to takie różnice w cenach.

I rząd mówi: nie zgadzamy się na usprawnienie tego procesu. Przyznam, że ja tego nie rozumiem. Może są tacy państwo senatorowie, którzy rozumieją, o co chodzi rządowi. Ja mam wrażenie, że rzeczywiście chodzi o to tylko, żeby Polacy zbierali chrust na zimę. To chyba pana kolega z rządu, z pana ministerstwa, to

Wspólne posiedzenie Komisji Nadzwyczajnej do spraw Klimatu (69.),
Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej (172.)
oraz Komisji Ustawodawczej (259.)

proponował. O tym, żeby Polacy zaciskali zęby, mówił prezydent Duda. Tam było jeszcze paru takich mądralińskich.

(Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski: Panie Przewodniczący...)

Przepraszam, mądrych, nie mądralińskich.

(Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski: Ja jednak będę przekonywał do prezentacji projektu.)

Panie Przewodniczący, chyba rzeczywiście wystarczy już tych słów z mojej strony.

A, jeszcze tylko jedno dopowiem, to dotyczy dbałości o ochronę środowiska. My tutaj, w tym projekcie, zapisaliśmy odległość 500 m od wszelkich form ochrony środowiska w przypadku inwestycji do 20 MW. Panie Ministrze, ja to mówiłem, ale powiem jeszcze raz: nie ma możliwości podziału na kilku przedsiębiorców, bo jeżeli ma być budowana następna instalacja do 20 MW, to musi być zlokalizowana 2 km od tej pierwszej. To de facto powoduje, że takie proste dzielenie już w tym przypadku nie wchodzi w grę. To tyle, jeżeli mówimy o dbałości o ochronę środowiska.

I wreszcie powiem, że to nie jest też jakiś nadzwyczajny wymysł, stosowany tylko w Polsce. Chcę powiedzieć, że Niemcy pracują nad dokładnie takim samym projektem – 20 MW bez decyzji środowiskowej. Hiszpanie poszli dalej – 75 MW bez decyzji środowiskowej, Portugalczycy – 50 MW. Mówię to tylko po to, żeby mieli państwo wiedzę, że to nie jest coś, co wyważa drzwi. Więcej powiem: pamiętam ze swojej przeszłości, że był taki zapis, który w ogóle zwalniał z obowiązku sporządzania raportu oddziaływania na środowisko dla instalacji farm wiatrowych do 30 m wysokości. To był inny ogranicznik. Do 30 m wysokości wieży było zwolnienie z obowiązku sporządzania raportu oddziaływania na środowisko. Ponieważ te wieże mają już dzisiaj po sto kilkadziesiąt metrów, padła tego typu propozycja, żeby jednak ograniczyć to do mocy zainstalowanych, do 20 MW. To naprawdę... Przy 5-megowej instalacji są to 4 turbiny. To nie jest element poważnie zagęszczający te instalacje na terenie niezurbanizowanym. No, de facto tylko tam takie instalacje będą mogły powstawać. Dziękuję bardzo.

**PRZEWODNICZĄCY
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Szanowni Państwo, ja po tej dyskusji tym bardziej poproszę teraz... Tylko będę prosił o trochę

krótsze wypowiedzi. Przedstawiciela gmin jako pierwszego poproszę, no bo była tu dyskusja, czy projekt jest skonsultowany z tymi, których bezpośrednio dotyczy, czy nie. Będę prosił na początku przewodniczącego Stowarzyszenia Gmin Przyjaznych Energii Odnawialnej, pana przewodniczącego Leszka Kulińskiego. Później poproszę... Bo są obawy, że ten projekt senacki z punktu widzenia inwestorów nic nie rozwiązuje, że ta dodatkowa opłata uniemożliwia realizację inwestycji. Będę prosił o głos przedstawiciela Polskiego Stowarzyszenia Energetyki Wiatrowej. Gościmy też – pewnie będą chcieli zabrać głos, bo była też wypowiedź pana ministra w kontekście spraw związanych z ochroną środowiska – przedstawicieli NGO. A więc poproszę również przedstawiciela WWF Polska o zabranie głosu. Jak ktoś jeszcze będzie chciał zabrać głos, oczywiście później będzie taka możliwość, ale pozwólcie państwo, żeby najpierw te 3 osoby reprezentujące określone środowiska odniosły się do tych 2 wystąpień.

Czy pan przewodniczący Kuliński, który jest z nami zdalnie, chce zabrać głos?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Ja miałem zapisane na liście... Bo jest jeszcze 2 innych przedstawicieli stowarzyszenia. Czy przedstawiciele Stowarzyszenia Gmin Przyjaznych Energii Odnawialnej chcą zabrać głos? Nie.

Czy przedstawiciel Związku Powiatów Polskich chce zabrać głos?

(Ekspert w Dziale Monitoringu Prawnego i Ekspertyz w Biurze Związku Powiatów Polskich Adrian Pokrywczyński: Tak, mógłbym zabrać głos.)

Bardzo proszę, głos samorządowy.

**EKSPERT W DZIALE MONITORINGU PRAWNEGO I EKSPERTYZ W BIURZE ZWIĄZKU POWIATÓW POLSKICH
ADRIAN POKRYWCZYŃSKI**

Dzień dobry.

Adrian Pokrywczyński, Związek Powiatów Polskich.

My wysłaliśmy opinię w sprawie tego projektu ustawy. Już w 2016 r. nasza organizacja zwracała uwagę, że jednak zasada 10H spowoduje de facto zablokowanie możliwości budowy

elektrowni wiatrowych w Polsce – wbrew temu, co pan minister tutaj mówił.

Niemniej mamy drobne uwagi. Nasza pierwsza uwaga jest taka. Jako organizacja samorządowa musimy zwrócić uwagę na to, że kwestia uwolnienia inwestycji od wymogu istnienia samych planów miejscowych nie budzi tutaj kontrowersji. No, dlaczego musi być koniecznie plan miejscowy, żeby stawiać wiatraki? Tego nie negujemy. Aczkolwiek w kontekście samorządności i lokalnych wspólnot budzi nasze wątpliwości to, że rada gminy mogłaby wydać zgodę, wydać taką uchwałę, wbrew miejscowemu planowi zagospodarowania przestrzennego. Budzi to naszą wątpliwość i zwróciliśmy na to uwagę.

Druga kwestia jest formalno-legislacyjna. Chyba też stowarzyszenie przyjaciół energetyki wiatrowej zwróciło na to uwagę. Chodzi o te warunki, o elementy formalne wniosku, który by składał inwestor. I to też jest istotne w kontekście miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Chodzi o decyzję środowiskową, ponieważ jest to jeden z elementów wniosku. To chyba pkt 10 dodawanego art. 4a. Ona musi być dołączona do wniosku. Jeżeli zaś inwestycja miałaby być sprzeczna lub nie do końca się zgadzać z ustaleniami miejscowego planu, to inwestor też musiałby to we wniosku wskazać. I teraz jest taka kwestia. Otóż decyzje środowiskowe są wydawane, jeżeli organ, który je wydaje, stwierdzi zgodność z miejscowym planem. W orzecznictwie przyjęło się, że jeżeli jest niezgodność z miejscowym planem, no to następuje odmowa wydania takiej decyzji. I teraz jest pytanie, czy w takim razie rada gminy i tak mogłaby, bez tej decyzji środowiskowej, wyrazić zgodę, czy ten punkt dotyczy też decyzji o odmowie wydania decyzji środowiskowej. A więc po prostu inwestor by złożył... A jeżeli musiałaby tu być decyzja RDOŚ, to tak naprawdę blokowałoby to formalnie złożenie wniosku. I taka jest nasza uwaga.

Kolejna nasza uwaga dotyczy tej opłaty. My co do zasady nie jesteśmy jej przeciwni, bo wspieramy każde rozwiązanie, które spowoduje wpływy do budżetów gmin czy innych jednostek samorządu terytorialnego. Rozumiemy też, że daje to pewne poczucie uczestnictwa danej społeczności w samej inwestycji, że gminy mają z tego faktyczne korzyści. Mamy jednak pytanie: co to za opłata? Czy to jest opłata lokalna? Chyba nie, bo w polskim systemie przyjęło się, że opłaty lokalne i ich wysokość ustalają same samorządy

terytorialne. Tu jest to z góry narzucone i my się zastanawiamy, czy to czasem nie jest... Chodzi o to, żeby to nie zostało skrytykowane jako ukryty podatek, ponieważ podana jest tu procentowa wysokość i ona będzie zależeć od cen energii, więc chodzi o to, żeby po prostu ten projekt nie został... Bo co do zasady, to akurat nie mamy z nią jakiegoś większego problemu, ale pytanie jest właśnie o to, co to jest za kategoria finansowa, czym jest ta opłata, tym bardziej że opłaty... W nauce prawa finansów publicznych przyjmuje się, że opłaty równają się odpłatność, czyli w takiej sytuacji to inwestor miałby jakiegokolwiek roszczenie o coś. Tylko pytanie: o co? A więc tutaj przydałoby się to po prostu jakoś bardziej uzasadnić pod kątem całego systemu finansów publicznych.

Zwróciliśmy uwagę oczywiście też na to, że faktycznie rząd także przygotował projekt i prawdopodobnie – nawet nie prawdopodobnie, tylko to jest fakt – są to projekty sprzeczne. Więc Senat powinien mieć to na uwadze. No, tutaj pan wiceminister faktycznie to przedstawił.

Takie są nasze główne uwagi. Chodzi więc o te istniejące plany miejscowe i o ewentualną inwestycję sprzeczną z nimi, a także o kwestię wyjaśnienia tej wspomnianej opłaty, jak to ma wyglądać. Takie są uwagi Związku Powiatów Polskich. Dziękuję.

PRZEWODNICZĄCY KRZYSZTOF KWIATKOWSKI

Dziękuję za te merytoryczne uwagi.

Ja też kieruję te słowa do naszych gości. My jesteśmy na etapie pierwszego czytania, połączone komisje podejmą dzisiaj decyzję, czy przyjmą w pierwszym czytaniu ten projekt, czy nie. Mogą dzisiaj wprowadzić do niego pewne poprawki, mogą też wprowadzać je w drugim czytaniu. Jeżeli projekt będzie przyjęty przez Senat in plenum – bo to nie dzieje się na posiedzeniu komisji – zostanie skierowany do Sejmu i tam mogą się zejść oba projekty, bym powiedział, taka jest zresztą na ogół... Źle mówię. Taka była praktyka, ale nie w tej kadencji, bo teraz mamy ok. 70 projektów zamrożonych przez marszałek Sejmu Elżbietę Witek – i boleję nad tym. Wcześniejsza praktyka była na ogół taka, że jeżeli w danej sprawie projekty szły z 2 izb, to były kierowane do prac razem i była wspólna praca

nad tymi projektami. Nie wiem oczywiście, co się teraz stanie, ale logika by podpowiadała, że jeżeli chciano by dokonać dobrej syntezy obu projektów i jeżeli Senat przyjąłby ten projekt, to nie byłoby kolizji – kolizja pojawiłaby się, gdyby parlament przyjął 2 ustawy, ale taka sytuacja nie będzie miała miejsca. Później się dokonuje syntezy, pracując nad oboma projektami, nad tymi rozwiązaniami.

Teraz oddaję głos przedstawicielom inwestorów.

Które ze stowarzyszeń...? Bardzo proszę.

WICEPREZES ZARZĄDU POLSKIEGO
STOWARZYSZENIA ENERGETYKI
WIATROWEJ
PAWEŁ RYGLEWICZ

Polskie Stowarzyszenie Energetyki Wiatrowej.

Dziękuję państwu bardzo.

Proszę państwa, jako stowarzyszenie zajmujące się, a właściwie grupujące inwestorów z branży, oczywiście popieramy każdą zmianę prawa, która będzie prowadziła do eliminacji, do rozwiązania zasady 10H, która jest od kilku lat i, jak to zostało wcześniej wspomniane, zablokowała nam budowę nowych instalacji w zakresie mocy wiatrowych. Tak że projekt ten, który tutaj jest, popieramy, z pewnym drobnymi zastrzeżeniami oczywiście. Tutaj chodzi przede wszystkim...

(Przewodniczący Krzysztof Kwiatkowski: I my o te uwagi prosimy, legislatorzy uważnie notują... Nawet jeśli nie dzisiaj, to w drugim czytaniu można je zgłosić.)

Dobrze. Uwagi zostały też wysłane wcześniej.

Ja jedną uwagę powtórzę. Nawiążę tu do wypowiedzi kolegi, który mówił o opłacie. My mamy troszeczkę inne podejście. Faktycznie opłata została wyznaczona na poziomie 5%, co jest bardzo wysoką kwotą, naprawdę. W naszych modelach inwestycyjnych to jest w zasadzie cały zysk, a czasami nawet powyżej tego zysku – mówię o tych 5%, które uzyskuje się ze sprzedaży energii i które mają powodować tak naprawdę realność inwestycji. Rozumiemy też oczywiście potrzebę angażowania się czy dania czegoś lokalnej społeczności. W związku z tym nasza propozycja idzie w kierunku tego, żeby społeczności, ci odbiorcy końcowi, którzy mieszkają w okolicach,

w zasięgu do 2 km od turbiny wiatrowej, byli po prostu zwalniani z opłaty OZE, co bezpośrednio przeniesie się na ich rachunki. Tak że proponujemy inne rozwiązanie tego problemu, zamiast płacenia przez inwestora tych 5%, i zachęcenie gmin do zgody na to, żeby te turbiny były lokalizowane na ich terenach. Dziękuję bardzo.

PRZEWODNICZĄCY
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI

Dziękuję bardzo za ciekawy głos.

I jak gdyby trzecie środowisko...

A, pan jeszcze chce uzupełnić? To bardzo proszę.

WICEPREZES ZARZĄDU
STOWARZYSZENIA ENERGII ODNAWIALNEJ
WŁODZIMIERZ EHRENHALT

Tak, ja chciałbym to uzupełnić.

Stowarzyszenie Energii Odnawialnej.

To, co mnie martwi, to... Ja uważam, że te projekty nie są sprzeczne, tak jak pan powiedział. Te projekty można bardzo łatwo... One powinny współpracować. Ale bardzo by nas niepokoiło, gdyby z powodu konfliktów pomiędzy państwem żaden z tych projektów nie został uchwalony, ponieważ uważamy, że każdy z tych projektów mógłby... Projekt umożliwiający inwestycje w energię wiatrową musi zostać ustalony. Ja, proszę państwa, prowadziłem w swoim życiu, przez ostatnie 10 lat, ponad 30 projektów i wiem, jak wygląda współpraca z lokalnymi społecznościami. I naprawdę namawiam państwa, żeby jakoś się dogadać, jak najszybciej, i ten projekt uchwalić, ponieważ wybudowanie instalacji o mocy 10 GW to będzie co najmniej 25-procentowy wpływ na cenę prądu w Polsce – to bardzo dużo, gdybyśmy sobie to przeliczyli. Tak że namawiam państwa i proszę o osiągnięcie jakiegoś porozumienia w tym zakresie. Dziękuję.

PRZEWODNICZĄCY
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI

To ja od razu odpowiadam – bo gościmy tu sporą liczbę osób z zewnątrz – że nie ma takiej obawy, ponieważ jeżeli projekt rządowy trafi do

Senatu, to Senat albo zajmie stanowisko... Ono nie jest wiążące dla Sejmu i nawet jeśli Senat wprowadza poprawki, to Sejm o nich decyduje, czy je odrzuca, czy przyjmuje. A jeżeli Senat w ciągu 30 dni nie zajmie stanowiska, to uważa się, że projekt został przyjęty w brzmieniu przedłożonym przez Sejm. A więc tu uspokojam państwa, że ta dyskusja w żaden sposób nie przełoży się na... Żle powiedziałem. Ona nie przełoży się na to, co zrobi Senat. Senat swoją pracę w 30 dni wykona. W Sejmie jednak nie ma takich regulacji co do czasu, co do tego, w jakim czasie Sejm musi się ustosunkować do inicjatywy ustawodawczej Senatu, a nawet co do czasu, w jakim musi się odnieść do poprawek Senatu. Np. słynna „piątka Kaczyńskiego” – w tej sprawie do tej pory poprawki Senatu nie zostały rozpatrzone. A więc państwo nie miejcie tej obawy... To Sejm... Tam musicie kierować swoje uwagi, żeby ten projekt został szybko przyjęty.

Szanowni Państwo, były już wypowiedzi wszystkich partnerów, stowarzyszeń, inwestorów...

A, jeszcze NGO. Czy WWF chce zabrać głos? Bardzo proszę.

DORADCZYNI DO SPRAW POLITYKI
ŚRODOWISKOWEJ ZARZĄDU FUNDACJI
WWF POLSKA
OLGA KAZALSKA

Tak. Dziękujemy, Panie Przewodniczący. Dziękujemy za możliwość wyrażenia naszego stanowiska, jak i wzięcia udziału w dzisiejszym posiedzeniu.

My jak najbardziej wyrażamy poparcie dla liberalizacji zasady 10H dotyczącej odległości między lokalizowaną, budowaną elektrownią a budynkiem i w drugą stronę, między lokalizowanym budynkiem a elektrownią. Inwestycje w elektrownie wiatrowe są inwestycjami w tanie i niskoemisyjne, alternatywne źródło energii o stosunkowo niskim, małym wpływie na środowisko, dzięki czemu upatrujemy w tym kluczowy element sprawiedliwej transformacji energetycznej.

Jednocześnie też jak najbardziej popieramy utrzymanie w projekcie zakazu lokalizowania takich elektrowni w parkach narodowych, rezerwach przyrody, parkach krajobrazowych i obszarach Natura 2000.

Wyrażamy także poparcie dla rozwiązania, które przewiduje możliwość określenia minimalnej odległości elektrowni od parku krajobrazowego i obszaru Natura 2000 w decyzji środowiskowej, jeżeli ta odległość nie będzie mniejsza niż 500 m, postulujemy jednak utrzymanie dotychczasowego rozwiązania, które przewiduje ustawa, a który polega na utrzymaniu zasady 10H co do odległości między parkiem narodowym i rezerwatem przyrody a lokalizowaną elektrownią. Są to najściślejsze formy ochrony przyrody i tutaj widzimy potrzebę utrzymania takiej strefy buforowej. Dlatego wnosimy o objęcie zakazem lokalizowania elektrowni także otulin parku narodowego oraz rezerwatów przyrody, jeżeli takie zostały ustanowione. To byłaby taka kompatybilna forma ochrony tych form ochrony przyrody.

Jednocześnie... To już ostatnia uwaga, krytyczna, a jednocześnie postulat: o odstąpienie w tym projekcie od rozwiązania, które wyłącza konieczność sporządzania raportu o oddziaływaniu na środowisko w przypadku inwestycji, jeżeli planowana moc turbin wiatrowych nie przekracza mocy przyłączeniowej 20 MW, a odległość elektrowni od granicy parku narodowego, krajobrazowego, rezerwatu przyrody czy obszaru Natura 2000 jest większa niż 500 m. Średnia moc pojedynczej turbiny wiatrowej stawianej w Polsce wynosi 1–2 MW, co powoduje, że takie rozwiązanie obejmie farmy wiatrowe złożone z 10–20 turbin wiatrowych. Ewentualnie taka elektrownia wiatrowa o mocy niewiele wyższej niż 20 MW może się składać z 3 dużych turbin o mocy 7 MW. A więc takie rozwiązanie może spowodować wyłączenie z obowiązku sporządzania takiego raportu – a tak naprawdę wyłączenie oceny oddziaływania na środowisko – w przypadku inwestycji o bardzo wysokiej łącznej mocy turbin wiatrowych, które znajdują się w bardzo bliskiej odległości od tych najistotniejszych, najbardziej restrykcyjnych form ochrony przyrody. Istnieje w związku z tym bardzo poważne ryzyko, że inwestorzy będą dzielić inwestycje na mniejsze w celu spełnienia tego kryterium mocy nieprzekraczającej 20 MW, i stawiając w bliskiej odległości od siebie kilka mniejszych farm wiatrowych, ale wtedy ich skumulowany wpływ na środowisko i ludzi nie będzie mógł zostać w żaden sposób oceniony przez organy ochrony przyrody.

Czy mój kolega może jeszcze coś dodać?

Wspólne posiedzenie Komisji Nadzwyczajnej do spraw Klimatu (69.),
Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej (172.)
oraz Komisji Ustawodawczej (259.)

PRZEWODNICZĄCY
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI

Ja tylko jednym zdaniem... Tam jest chyba zasada 2 km. A pani uwagi – ja bardzo za nie dziękuję – co do odległości od obszarów Natura 2000, parków krajobrazowych... Jeżeli nie wprowadzimy tego teraz, w pierwszym czytaniu – bo przyznam, że chyba nie ma takiej poprawki – to ja deklaruje, że osobiście jestem zainteresowany zgłoszeniem takich poprawek w drugim czytaniu, wraz z panem przewodniczącym Gawłowskim.

STARSZY SPECJALISTA DO SPRAW
POLITYKI ŚRODOWISKOWEJ
W FUNDACJI WWF POLSKA
MARCIN KOWALCZYK

Ja tylko dodam jedno zdanie. A mianowicie nie chodzi nam bynajmniej o wyłączenie inwestycji w takich obszarach, tylko o sporządzanie odpowiednich ocen wpływu na środowisko.

PRZEWODNICZĄCY
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI

Szanowni Państwo, były już wypowiedzi we wszystkich blokach, także poszczególnych partnerów społecznych.

Otwieram dyskusję wraz z możliwością...
(*Sekretarz Stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska Ireneusz Zyska: Można jeszcze?*)

Tak, Panie Ministrze, nie ma... Ja jestem wyjątkowo precyzyjnym człowiekiem i nie widzę przeszkód... Zabierał pan głos przez 19 minut – senator sprawca przez 13 minut. Od razu uprzedzam, że znowu będę liczył czas, bo my musimy zakończyć posiedzenie do 14.00. Dlatego oczywiście jeśli pan chciałby krótko się ustosunkować, to oczywiście tak.

Dyskusja jest połączona – przypominam – z możliwością zgłaszania poprawek,

Bardzo proszę, Panie Ministrze. Tylko proszę o syntetyczną wypowiedź.

SEKRETARZ STANU
W MINISTERSTWIE KLIMATU
I ŚRODOWISKA
IRENEUSZ ZYSKA

Bardzo dziękuję.

Ja już tylko króciutko, co do technikałów...

W mojej wypowiedzi nie wybrzmiało to, że obecnie obowiązuje rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko i że do takich przedsięwzięć zalicza się instalacje wiatrowe, które są lokalizowane na obszarach objętych formami ochrony przyrody lub które mają całkowitą wysokość nie niższą niż 30 m. I instalacja o mocy do 100 MW jest fakultatywnie... Nie musi być tu raportu oddziaływania na środowisko, może być, to jest fakultatywnie. Dopiero powyżej 100 MW jest to obligatoryjne. A więc dzisiaj mamy dość liberalne przepisy w tym zakresie. Państwo obniżają to już do 20 MW, że wyłączamy... Właściwie te przepisy, które dzisiaj obowiązują, rozwiązują tę sprawę.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

I teraz chcę powiedzieć, w nawiązaniu do głosów państwa z WWF Polska... Otóż, proszę państwa, właśnie na skutek bardzo szerokiej konsultacji publicznej, którą prowadziliśmy, pracując nad projektem rządowym, dokładnie te rozwiązania, o których mówiła pani z WWF Polska, znalazły się w projekcie rządowym, czyli chodzi tu o odległość od parków narodowych, od rezerwatów przyrody, o zasadę 10H. Te odległości zostały skonsultowane i one są w projekcie rządowym uwzględnione.

I jeszcze ważna kwestia co do tych opłat, które państwo proponują w projekcie senackim. Pan senator Gawłowski troszczy się – i słusznie – o odbiorców końcowych energii, mówiąc, że te 5% przychodu nie spowoduje znacznego wzrostu ceny energii dla odbiorców końcowych versus cena na Towarowej Gieldzie Energii. Ale też bardzo słusznie wybrzmiało w wypowiedzi inwestorów to, że te 5% to często cały zysk z takiej inwestycji, rozłożony na lata. Może się więc okazać, że w takiej sytuacji te projekty będą na granicy rentowności, na granicy opłacalności.

Z kolei głos dotyczący tego, że możemy znieść opłatę OZE dla odbiorców końcowych w promieniu 2 km... Proszę państwa, to jest 90 gr w rachunku za energię elektryczną od 1 MWh, a przeciętne gospodarstwo domowe zużywa w ciągu roku 2–3 MWh energii elektrycznej. Więc naprawdę to nie jest, że tak powiem, żadna poważna oferta dla tych odbiorców końcowych. Można się zastanowić nad jakąś formą partycypacji społecznej inwestorów w przypadku lokalnych społeczności... Ale moim zdaniem ta

propozycja 5% w projekcie senackim jest przestrelona, jest niedobra – mówię to bez jakiejś złośliwości z mojej strony... A więc ani to nie jest dobra propozycja, ani propozycja sektora, żeby zlikwidować opłatę OZE dla odbiorców końcowych. Nad tą kwestią należy się jeszcze poważnie zastanowić.

W dalszym ciągu stwierdzam, że projekt rządowy jest lepszy. Dziękuję bardzo.

**PRZEWODNICZĄCY
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Tu znowu uchylę rąbka tajemnicy. My z przewodniczącym Gawłowskim już rozmawialiśmy o tym, w kontekście wysokości tej opłaty czy zasad jej naliczania. I co do tego też planujemy w drugim czytaniu pewne prace.

Teraz oddaję głos panu przewodniczącemu, bo w stosunku do części opinii wyjdzie państwu naprzeciw, gdyż ma już przygotowane pewne poprawki.

**SENATOR
STANISŁAW GAWŁOWSKI**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Dziękuję za ten ostatni głos, Panie Ministrze, bo on rzeczywiście był konstruktywny, szukający dobrych rozwiązań dla rozwoju OZE, a nie z kategorii „nie bo nie”.

Wracając już do kwestii samego projektu ustawy... Rzeczywiście część uwag dostaliśmy wcześniej, pan mecenas z Biura Legislacyjnego zdążył już przygotować propozycje poprawek do tego projektu ustawy, w związku z tym zaraz poproszę pana mecenasa o to, żeby te propozycje zostały przedstawione.

Ale do 2 uwag, które mają wymiar istotny w tej chwili... Pierwsza to ta związana z lokalizacją farm w bezpośrednim sąsiedztwie form ochrony przyrody, bez sporządzania raportu oddziaływania na środowisko. Przypomnę państwu, bo nie wszyscy muszą to wiedzieć, że można budować farmy, elektrownie wiatrowe np. na obszarach Natura 2000 i jeżeli to jest obszar z dyrektywy siedliskowej, a nie ptasiej, to tak na dobrą sprawę nie ma kolizji, tylko trzeba poprzedzić to raportem. My tutaj, w tym projekcie, założyliśmy, że wszystko, co jest oddalone

minimum 500 m, tak na dzień dobry musi uzyskiwać raport, w pozostałych przypadkach to, co jest do 20 MW. A uwaga – pan minister to przypomniał – że w przypadku do 100 W też jest to już fakultatywne... Regionalna dykcja ochrony środowiska na podstawie karty informacyjnej projektu może powiedzieć, że nie trzeba sporządzać projektu, ale praktyka jest taka, że powyżej gdy wysokość jest 30 m, to zawsze nakłada obowiązek sporządzania raportu oddziaływania na środowisko. A więc ja, znając praktykę, zaproponowałem tego typu rozwiązanie, żeby rzeczywiście... Widząc sytuację nadzwyczajną, kryzysową i potrzebę nadzwyczajnego przyspieszenia w części dotyczącej budowy wiatraków, zaproponowaliśmy ten zapis. Ale pochylimy się nad tymi uwagami, które państwo z WWF przedstawili, bo rzeczywiście parki narodowe to jest 1% terytorium kraju z otuliną i może warto tam te 10H zachować i powiedzieć: okej, w takim przypadku, jeżeli chcecie być bliżej, sporządzajcie raport oddziaływania na środowisko, bo to nie eliminuje budowy, ale będziemy wtedy przekonani...

Co do pozostałych przypadków, to poproszę już pana mecenasa o poprawki.

**PRZEWODNICZĄCY
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

A ja naprawdę dziękuję, bo przebieg tego posiedzenia połączonych komisji zmienił się z takiego o charakterze politycznym na merytoryczny. Naprawdę za to ciepło i serdecznie dziękuję.

Pan mecenas omawia propozycje poprawek.

**GŁÓWNY LEGISLATOR
W BIURZE LEGISLACYJNYM
W KANCELARII SENATU
MIROSŁAW RESZCZYŃSKI**

Szanowni Panowie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Pozwolę sobie omówić propozycje poprawek, które biuro przygotowało do omawianej ustawy. Część tych propozycji rzeczywiście wychodzi jak gdyby naprzeciw części uwag składanych do omawianego projektu, a część tych kwestii biuro prawne zauważyło, ale na wcześniejszym etapie, mając na uwadze to, że nie wnikamy

w merytorykę projektu, nie mogliśmy ich wprowadzić.

Przejdę może do pierwszej proponowanej poprawki. Szanowny pan minister zwrócił uwagę, że projekt rządowy zawiera szereg regulacji dotyczących kwestii nadzoru nad bezpieczeństwem technicznym elektrowni wiatrowych. Te kwestie zostały już wcześniej omówione. Rzeczywiście projekt Wysokich Komisji przewiduje uchylenie w ustawie matce, czyli w ustawie z 20 maja 2016 r., regulacji, które odnosiły się do tych kwestii – są to regulacje art. 7b i 7c. Kwestie te reguluje się w projekcie w art. 1 pkt 4, który mówi, że uchyla się art. 6–8. My proponujemy, aby uchyleniu uległy jedynie art. 6 i 7 ustawy z 2016 r., która odnosi się do planów, do miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego, i wnosimy, ażeby pozostawić dotychczasowe regulacje, w szczególności te dotyczące nadzoru nad stanem technicznym elektrowni wiatrowych, oraz stosowanie odpowiednich przepisów w przypadku katastrof, które mogłyby w odniesieniu do tych budowli wystąpić. A więc proponujemy zostawienie art. 7a, 7b i 7c dotychczasowej ustawy. Ten system funkcjonuje i do tej pory nadzór na podstawie tych przepisów był prowadzony, więc w tym zakresie żadnego novum projekt komisyjny by nie wniósł.

W drugiej kolejności przejdę do uwagi zaprezentowanej przez Związek Powiatów Polskich, mianowicie chodzi o pewną sprzeczność dotyczącą tego, że elementem wniosku musi być decyzja o środowiskowych uwarunkowaniach. Decyzję tę wydaje organ i właściwy organ wydający decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach musi stwierdzić jej zgodność z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego. Tak jak mówię, zwróciliśmy na to uwagę już wcześniej, ale teraz mamy, wydaje nam się, odpowiednią propozycję poprawki. Proponujemy uzupełnienie w projekcie zmian wprowadzanych do ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie... Proponujemy odpowiednią modyfikację art. 80 ust. 2 tej ustawy, którą pozwolę sobie... Przepis ten mówi, że właściwy organ wydaje decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach po stwierdzeniu zgodności lokalizacji przedsięwzięcia z ustaleniami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, jeżeli plan ten został uchwalony. To jest pierwsza część tego przepisu. A druga część przepisu mówi, że nie dotyczy to decyzji środowiskowych

o środowiskowych uwarunkowaniach wydanych dla... I tam jest mowa o szeregu inwestycji, jeśli chodzi o specustawy. Proponujemy, żeby ten katalog inwestycji, dla których nie wydaje się decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach, uzupełnić: „dla inwestycji polegających na lokalizacji i budowie elektrowni wiatrowych realizowanych na podstawie ustawy z 2016 r.”. Wydaje nam się, że w takim przypadku, jeśli będzie plan w danej miejscowości, to właściwy organ wydający decyzje o środowiskowych uwarunkowaniach zastosuje art. 80 ust. 2 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku. I wydaje nam się, że ta wskazana sprzeczność w ustawie już została zniwelowana.

Kolejna proponowana poprawka... Ona nie jest kolejną w kolejności, która została przedstawiona w zestawieniu, ale ta... O, przepraszam... Nie, dobrze.

Kolejne propozycje poprawek są prezentowane w pktach 2 i 3 oraz 4. Proponujemy tutaj, ażeby w ustawie z 2016 r. dodać art. 7d w następującym brzmieniu: „Uchwała o ustaleniu lokalizacji inwestycji, o której mowa w art. 4 ust. 6, wiąże organy wydające pozwolenie na budowę elektrowni wiatrowych”. I ust. 2 proponowanego art. 7d: „Uchwała o ustaleniu lokalizacji inwestycji, o której mowa w art. 4 ust. 6, jest wiążąca dla właściwych organów w zakresie wydawania decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu, decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego oraz pozwolenia na budowę, dotyczących innych inwestycji”. W szeregu opinii, które były przedstawiane w związku z omawianym projektem, były zgłaszane wątpliwości, jaką procedurę powinny stosować organy administracji architektoniczno-budowlanej w sytuacji, kiedy mamy ustalony w danej miejscowości miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego. I były wątpliwości, bo tak naprawdę przepisy projektowanej ustawy nie wyłączały stosowania ustawy – Prawo budowlane w zakresie pewnych prac wykonywanych przez te organy, chociażby w postępowaniu dotyczącym udzielenia pozwolenia budowlanego dla elektrowni wiatrowej. W związku z powyższym proponujemy taką regulację art. 7d ust. 1, ażeby organy, które prowadzą postępowanie o wydanie decyzji, pozwolenia na budowę elektrowni wiatrowej, obowiązane były uwzględniać przyjętą przez radę gminy uchwałę o lokalizacji. I to będzie determinować dalsze postępowanie. Wydaje nam się, że w tym

przypadku organ już będzie wiedział, który akt w danej gminie jest właściwy, jeśli chodzi o prowadzenie tego postępowania. Zwrócę uwagę, że to nie jest novum prawne. W specustawach dotyczących lokalizacji wszelkiego rodzaju inwestycji, które wymagają wskazania specustawy, tego typu regulacje występują. Ust. 2 w art. 7d. Ten przepis mówi, że... On się odnosi do tego tak, że inne organy wydające decyzje o warunkach zabudowy, pozwolenia na budowę, decyzje o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego muszą brać pod uwagę kwestie lokalizacji elektrowni wiatrowej na podstawie uchwały. Wydaje nam się, że ten przepis również jest potrzebny i również w specustawach dotyczących lokalizacji specjalnych inwestycji tego rodzaju zapisy występują. One jak gdyby pozwalają porządkować albo dają możliwości sprawnego prowadzenia postępowań przez organy, które muszą wydawać innego rodzaju decyzje w stosunku do innych inwestycji o różnym charakterze. Więc to jest proponowana poprawka nr 2.

I kolejny przepis, Szanowni Państwo. Tutaj proponujemy... Bo rzeczywiście w ustawie o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym występują regulacje, które odnoszą się do elektrowni wiatrowych, jeśli chodzi o dokumenty planistyczne, o pewne obowiązki organów w zakresie tworzenia tych dokumentów, a jednocześnie inne obowiązki związane z przepisami ustawy, odnoszące się do elektrowni wiatrowych. W związku z tym proponujemy uzupełnienie projektu ustawy o art. 7e, ażeby do spraw dotyczących realizacji inwestycji polegającej na lokalizacji i budowie elektrowni wiatrowej na podstawie przepisów niniejszej ustawy nie stosować przepisów ustawy o planowaniu i gospodarowaniu przestrzennym. Wyłączamy tu stosowanie tej ustawy na tym etapie realizowania i planowania inwestycji elektrowni wiatrowej. Wydaje nam się, że to się wpisuje w cele i idee omawianego projektu ustawy.

I kolejna zmiana, już ostatnia, którą pozwolę sobie omówić, to jest zmiana dotycząca art. 8 obecnej ustawy. Nie proponujemy skreślenia tego przepisu, tak jak było wcześniej, ale proponujemy, ażeby jedynie go nieco ograniczyć. Proponowane przez nas brzmienie tego przepisu jest takie: „W sprawach nieuregulowanych w niniejszej ustawie stosuje się przepisy ustawy – Prawo budowlane”, czyli tak jak dotychczas. Jest to pewna zmiana wynikowa, usuwamy z tego przepisu odesłanie do ustawy o planowaniu

i zagospodarowaniu przestrzennym, bo wcześniej wskazaliśmy, że ta ustawa nie będzie stosowana na etapie realizacji i planowania inwestycji. Dziękuję bardzo.

**PRZEWODNICZĄCY
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Dziękuję, że pan mecenas wyszedł naprzeciw przynajmniej części głosów. O pozostałych pamiętamy.

Szanowni Państwo, oczywiście senatorowie dalej mogą zgłaszać poprawki.

Włączył nam się, teraz skutecznie, pan przewodniczący Leszek Kuliński.

Ja mam, muszę państwu powiedzieć, jedną niedogodność. Mamy salę do godziny 14.00, później są kolejne posiedzenia komisji. Przepraszam więc, ale muszę poprosić o stosowanie się do limitu wypowiedzi, do 3 minut, żeby przedstawiali państwo stanowiska syntetycznie. W tych przypadkach, gdzie przysłaliście uwagi, mamy je też w wersji pisemnej.

O głos w ramach tej formuły krótkiej prezentacji stanowiska poprosił także pan Radosław Ślusarczyk ze Stowarzyszenia „Pracownia na rzecz Wszystkich Istot”. Ale limit czasowy, przepraszam, musi państwa obowiązywać, za co serdecznie przepraszam. W przypadku pierwszego gościa pierwsza próba nam się nie udała. W przypadku drugiego ja nie miałem informacji, że pan się połączył, dopiero teraz ta informacja nadeszła.

Bardzo proszę, pan przewodniczący Kuliński.
(*Brak połączenia*)

Panie Przewodniczący, my pana znowu nie słyszymy. Stowarzyszenie Gmin Przyjaznych Energii Odnawialnej... Panie Przewodniczący, czy pan nas słyszy? Chyba ma pan niewłaźny mikrofon.

(*Brak połączenia*)

Przepraszam. Oddaję teraz głos...

Pan Radosław Ślusarczyk, Stowarzyszenie „Pracownia na rzecz Wszystkich Istot”.

**PREZES ZARZĄDU STOWARZYSZENIA
„PRACOWNIA NA RZECZ WSZYSTKICH
ISTOT”
RADOSŁAW ŚLUSARCZYK**

Panie Przewodniczący, dziękuję za udzielenie mi głosu.

Wspólne posiedzenie Komisji Nadzwyczajnej do spraw Klimatu (69.),
Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej (172.)
oraz Komisji Ustawodawczej (259.)

Przysłuchuję się z bardzo dużą uwagą państwa dyskusji, szczególnie tym kwestiom merytorycznym, które tutaj są ważne. I bardzo mnie cieszy skierowanie... prace Senatu i Sejmu nad ustawą o odnawialnych źródłach energii, bo uważamy, jako organizacja, która się zajmuje transformacją energetyczną, w tym sprawiedliwą transformacją od wielu lat, że ta ustawa będzie bardzo potrzebna i spowoduje rozwój odnawialnych źródeł energii, co spowoduje mniejszy wpływ na klimat, mniejszy wpływ na środowisko i zaoszczędzi pieniądze w portfelach.

Ja bym zwrócił państwa uwagę – i to jest jedna uwaga, którą jako stowarzyszenie mamy – i poprosił o przemyślenie jeszcze raz zapisów w kwestii zwolnienia inwestycji z oceny oddziaływania na środowisko. Uważamy – i tutaj wspieramy głos WWF Polska, mamy bardzo podobne stanowisko – że należałoby jeszcze raz przemyśleć kwestie z jednej strony zadbania o środowisko naturalne, ale też, z drugiej strony, możliwość wypowiedzania się lokalnych społeczności w procedurze oceny oddziaływania na środowisko. Zwalnianie z takiej oceny w przypadku 500 m – można powiedzieć, 501 m – od obszarów chronionych w naszej ocenie wymagałoby mocnego przemyślenia jeszcze raz, o co gorąco proszę. Możemy tu zastosować kwestię chociażby organów specjalistycznych, opinii RDOŚ, ewentualnie screeningu inwestycji. I to da nam poczucie niewykluczenia społecznego, da nam poczucie bezpieczeństwa, jeśli chodzi o ochronę przyrody i tak naprawdę zadbania o bioróżnorodność, która przy zmianach klimatu jest drugim bardzo ważnym elementem, na który musimy zwrócić uwagę. Czyli rozwijamy OZE, dbając o bioróżnorodność. Tak naprawdę tutaj kwestie szczególnie przelotów ptaków, przelotów nietoperzy czy miejsc siedliskowo cennych są istotne i kryterium odległościowe może mieć tu wpływ na warunki przyrodnicze danego miejsca, szczególnie gdy w przypadku inwestycji na granicy, powiedzmy, 501 m zwalniamy bezpośrednio inwestora... A więc myślę, że ta kwestia organów specjalistycznych, screeningu, tego, że organ specjalistyczny podjąłby decyzję, czy zwalniamy inwestora z ocen oddziaływania na środowisko i pełnej procedury i ją upraszczamy, przy czym zaoszczędzamy czas, czy musimy jednak z uwagi na wartości przyrodnicze przeprowadzić pewną ocenę oddziaływania na środowisko... Wtedy mielibyśmy dużo większy bezpiecznik, jeżeli

chodzi o zadbanie o element, którym jest bioróżnorodność i który jest naprawdę bardzo ważny.

Poza tym bardzo nas cieszy ten projekt. Uważamy, że partycypacja przemysłu, czyli inwestora, w lokalną samorządność w kwestii opłat – choć nie wiem, czy powinno być akurat 5%, nie jestem ekonomistą, ale myślę, że to jest dobre rozwiązanie – a przede wszystkim partycypacja lokalnej społeczności, jeżeli chodzi o plan zagospodarowania przestrzennego, i edukacja w tej materii społeczeństwa, by było bardziej przyjazne odnawialnym źródłom energii, w tym energetyce wiatrowej, są strasznie ważne. A więc apelowałbym o działania, które nie są wykluczające, ale partycypacyjne.

Bardzo dziękuję za udzielenie głosu. I myślę, że można połączyć potencjały 2 projektów i je szybko procedować. Bardzo dziękuję.

**PRZEWODNICZĄCY
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Dziękuję panu prezesowi.

Padła już z naszej strony deklaracja, moja i pana przewodniczącego Gawłowskiego, że będziemy wychodzić naprzeciw takim głosom na etapie drugiego czytania.

Nie ma więcej zgłoszeń.

Oddaję głos legislatorowi celem przedstawienia poprawek. Będziemy głosować po kolei, poprawka po poprawce, a później nad całym projektem. Przy każdej poprawce będę umożliwiał zabranie głosu panu ministrowi w celu zgłoszenia, czy poprawkę popiera, czy nie, czy nie chce zabierać głosu – ta formuła też jest dopuszczalna.

**GŁÓWNY LEGISLATOR
W BIURZE LEGISLACYJNYM
W KANCELARII SENATU
MIROSLAW RESZCZYŃSKI**

Szanowny Panie Przewodniczący, rozumiem, że te poprawki zostały zgłoszone przez pana senatora Gawłowskiego.

**PRZEWODNICZĄCY
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Przepraszam, nie powiedziałem tego formalnie: wszystkie te poprawki zgłosił pan senator Gawłowski.

Wspólne posiedzenie Komisji Nadzwyczajnej do spraw Klimatu (69.),
Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej (172.)
oraz Komisji Ustawodawczej (259.)

GŁÓWNY LEGISLATOR
W BIURZE LEGISLACYJNYM
W KANCELARII SENATU
MIROŚLAW RESZCZYŃSKI

Dobrze.

Poprawka nr 1. Pozwolę sobie odczytać treść poprawki. W art. 1 pkt 4 otrzymuje brzmienie: uchyla się art. 6 i 7.

Tu kwestia wy tłumaczenia. Projekt przewiduje, że w ustawie uchyla się art. 6–8, a więc nie tylko te kwestie odnoszące się do planów i obowiązków uwzględnienia w planach odległości dotychczasowej, czyli 10H, ale również kwestie związane... Wyłączamy kwestie dotyczące nadzoru i przepisów stosowanych w przypadku katastrof. I to są te 2 kwestie. Skutkiem tej poprawki jest to, że w ustawie pozostaną kwestie związane z tym, że w nadzór i kwestie związane z ewentualnymi katastrofami tych urządzeń... Tu będą stosowane odpowiednie regulacje prawa budowlanego. Dziękuję.

PRZEWODNICZĄCY
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI

Powtórzę jeszcze raz: pan minister jest w niezręcznej sytuacji, bo uważa, że ma lepszy projekt, więc może zabrać głos – lub nie – celem przedstawienia swoich uwag w odniesieniu do poprawek do projektu senackiego. Bardzo proszę.

SEKRETARZ STANU
W MINISTERSTWIE KLIMATU
I ŚRODOWISKA
IRENEUSZ ZYSKA

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Nie będę się odnosił do poprawek. Wyraziłem ogólne stanowisko i na tym chciałbym przestać. Dziękuję bardzo.

PRZEWODNICZĄCY
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI

Szanowni Państwo...
Pan senator Czerwiński. Bardzo proszę.

SENATOR
JERZY CZERWIŃSKI

Panie Przewodniczący, ja mam jednak pytanie. Czy w ten sposób sformułowana... może nie poprawka, ale zmiana, spowoduje zwiększenie uprawnień samorządu, czy ich zmniejszenie? Mówię nie o poprawce, tylko o tej zmianie, czyli o uchyleniu art. 6, 7a i 7b.

PRZEWODNICZĄCY
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI

To pytanie z naturalnych względów musi być skierowane do wnioskodawcy.

Pan senator.

SENATOR
STANISŁAW GAWŁOWSKI

Generalnie upraszcza, ale w tym wymiarze zachowuje też przepisy, które częściowo funkcjonowały już, więc...

Pan mecenas jeszcze uzupełni.

PRZEWODNICZĄCY
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI

Pan mecenas uzupełnia.

GŁÓWNY LEGISLATOR
W BIURZE LEGISLACYJNYM
W KANCELARII SENATU
MIROŚLAW RESZCZYŃSKI

W kwestii wyjaśnienia. Tak jak wcześniej zwróciłem uwagę, mówiąc o tej sprawie, ta poprawka zaskutkuje tym, że pozostaną i nadal będą stosowane odpowiednie przepisy prawa budowlanego odnoszące się do nadzoru nad technicznym użytkowaniem elektrowni wiatrowych oraz ewentualne przepisy, które będą stosowane w przypadku ewentualnej katastrofy dotyczącej elektrowni wiatrowej. Dziękuję.

PRZEWODNICZĄCY
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI

Dziękuję bardzo.
Przystępujemy do głosowania.

Wspólne posiedzenie Komisji Nadzwyczajnej do spraw Klimatu (69.),
Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej (172.)
oraz Komisji Ustawodawczej (259.)

Kto z pań i panów senatorów jest za przyjęciem tej poprawki? Proszę o podniesienie ręki lub naciśnięcie stosownego przycisku.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Nie, nie, ta uwaga o przycisku była do osób głosujących zdalnie.

Ile osób za?

Tu: 16 głosów za.

Kto jest przeciwny?

Nie ma głosów przeciwnych.

Kto się wstrzymał?

4 osoby się wstrzymały.

Proszę o zakończenie głosowania zdalnego i podanie zbiorczych głosów.

(Senator Joanna Sekuła: Niestety nie ma ankiety...)

Słucham?

(Senator Stanisław Gawłowski: Niestety nie ma... czegoś.)

Ktoś nie miał ankiety do głosowania. Czy do-
brze zrozumiałem?

(Głos z sali: Tak.)

**SENATOR
JOANNA SEKUŁA**

Tak, Panie Przewodniczący. Joanna Sekuła.

**PRZEWODNICZĄCY
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Mamy pewien problem. Ja nie wiem, jak to technicznie jest możliwe, bo na ogół gdy jest trudność, to wszyscy ją mają, a w tym wypadku...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Nie, bywa też, że indywidualnie... Przepraszam, rzadko głosuję zdalnie.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Czy my możemy... A czy jest technicznie możliwość...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Czy możemy...? Tak, właśnie o to chciałem zapytać.

Pani Senator, jest możliwość, że pani fonicznie odda głos, czy pani jest za, przeciw, czy się wstrzymuje. Niech pani oczywiście...

(Głos z sali: Ale niech będzie na ekranie...)

Jest prośba, by pani senator... Ze względów także czasami...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Tak. Uwaga jest wycofana. Przyjęliśmy pani głos za. Proszę o dodanie go do głosów za i podanie zbiorczych wyników głosowania: za, przeciw i wstrzymuję się.

Dziękuję panu senatorowi za taktowność.

24 głosy za, 8 senatorów się wstrzymało. Bez głosów sprzeciwu poprawka została przyjęta.

Proszę o przedstawienie kolejnej poprawki w bloku głosowań.

**GŁÓWNY LEGISLATOR
W BIURZE LEGISLACYJNYM
W KANCELARII SENATU
MIROSLAW RESZCZYŃSKI**

Kolejna poprawka przewiduje uzupełnienie ustawy z 2016 r. o art. 7d, który przewiduje w ust. 1: „Uchwała o ustaleniu lokalizacji inwestycji, o której mowa w art. 4 ust. 6, wiąże organy wydające pozwolenie na budowę dla elektrowni wiatrowych”.

I ust. 2: „Uchwała o ustaleniu lokalizacji inwestycji, o której mowa w art. 4 ust. 6, jest wiążąca dla właściwych organów w zakresie wydawania decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu, decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego oraz pozwolenia na budowę, dotyczących innych inwestycji”.

**PRZEWODNICZĄCY
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI**

Czy ktoś z pań i panów senatorów ma jakieś pytanie do tej poprawki? Nie widzę. Przystępujemy do jej głosowania.

Kto z pań i panów senatorów jest za jej przyjęciem? Proszę o podniesienie ręki lub wciśnięcie przycisku.

17 głosów na sali za.

Kto jest przeciwny?

Nie ma takich głosów.

Kto się wstrzymał?

4 osoby wstrzymujące się.

Proszę o zakończenie głosowania zdalnego i podanie zbiorczych wyników głosowania.

Szanowni Państwo, potwierdzajcie swój wybór. Tu chwilę będzie jeszcze to trwało, bo jeden z uczestników nie potwierdził swojego wyboru.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Wspólne posiedzenie Komisji Nadzwyczajnej do spraw Klimatu (69.),
Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej (172.)
oraz Komisji Ustawodawczej (259.)

Gdyby pani marszałek sprawdziła zakończenie procedury głosowania...

Zamykamy.

Mamy zbiorcze wyniki. 23 głosy za. Tak? Bez głosów sprzeciwu. 9 senatorów się wstrzymało. Bez głosów sprzeciwu... Dobrze powiedziałem?

(Głos z sali: Tak.)

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Panie Mecenasiu, kolejna poprawka.

GŁÓWNY LEGISLATOR
W BIURZE LEGISLACYJNYM
W KANCELARII SENATU
MIROŚLAW RESZCZYŃSKI

Kolejna poprawka, nr 3, powinna być przegłosowana łącznie z poprawką nr 4. Poprawka nr 3 mówi, że do spraw dotyczących lokalizacji inwestycji polegającej na lokalizacji i budowie elektrowni wiatrowej na podstawie niniejszej ustawy, czyli ustawy z 2016 r., nie stosuje się przepisów o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Poprawka nr 4 jest wynikiem poprawki nr 3, dlatego że z art. 8 usuwamy regulację, która mówi, że w sprawach nieuregulowanych stosuje się przepisy ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. No, nie możemy ich stosować, skoro wyłączamy je w tym zakresie. Dziękuję.

PRZEWODNICZĄCY
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI

Dziękuję. Czytelne wyjaśnienie.

Czy ktoś ma jakieś pytania? Nie widzę zgłoszeń.

Przystępujemy do procedury głosowania nad poprawkami. To są 2 poprawki, przypominam, że głosujemy nad nimi łącznie.

Kto z pań i panów senatorów jest za? Proszę o podniesienie ręki.

17 głosów za.

Kto jest przeciwny?

1 głos przeciwny.

Kto się wstrzymał?

3 osoby się wstrzymują.

Proszę o zakończenie głosowania zdalnego od razu i podanie zbiorczych wyników głosowania.

25 głosów za, 1 głos sprzeciwu, 8 senatorów się wstrzymało.

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.
Panie Mecenasiu?

GŁÓWNY LEGISLATOR
W BIURZE LEGISLACYJNYM
W KANCELARII SENATU
MIROŚLAW RESZCZYŃSKI

Ostatnia z proponowanych poprawek dotyczy uzupełnienia art. 3 ustawy, który wprowadza zmiany w ustawie z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie. Przewidujemy tutaj uzupełnienie tej regulacji o zmianę w art. 80 ust. 2. Tu już wcześniej była mowa, tu usuwamy tę ewentualną kolizję, jeśli chodzi o postanowienia projektu w sytuacji, kiedy jest miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego, a decyzja o środowiskowych uwarunkowaniach musi być... nie może być sprzeczna. I tu jest odpowiednia modyfikacja art. 80 ust. 2 wspomnianej ustawy, ona w naszym mniemaniu tę kolizję usuwa. Dziękuję.

PRZEWODNICZĄCY
KRZYSZTOF KWIATKOWSKI

Dziękuję.

Czy ktoś ma jakieś pytania? Nie widzę zgłoszeń.

Kto z pań i panów senatorów jest za jej przyjęciem tej poprawki? Proszę o podniesienie ręki.

17 głosów za.

Kto jest przeciwny?

Nie ma głosów sprzeciwu.

Kto się wstrzymał?

4 osoby się wstrzymują.

Proszę o zakończenie głosowania zdalnego i podanie zbiorczych wyników.

25 głosów za, bez głosów sprzeciwu, 8 osób się wstrzymało.

Poprawka została przyjęta.

Kto z pań i panów senatorów jest za projektem z wcześniej przyjętymi poprawkami? Proszę o podniesienie ręki.

17 głosów za.

Kto jest przeciwny?

4 głosy sprzeciwu.

Kto się wstrzymał?

Bez wstrzymania się.

Proszę o zakończenie głosowania zdalnego i podanie zbiorczych wyników.

24 głosy za, 7 głosów sprzeciwu, 1 osoba się wstrzymała.

Wspólne posiedzenie Komisji Nadzwyczajnej do spraw Klimatu (69.),
Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej (172.)
oraz Komisji Ustawodawczej (259.)

Projekt został przyjęty.

Czy pan senator przewodniczący Gawłowski
zgodzi się pełnić obowiązki senatora sprawoz-
dawcy połączonych komisji?

SENATOR

STANISŁAW GAWŁOWSKI

Tak.

PRZEWODNICZĄCY

KRZYSZTOF KWIATKOWSKI

Dziękuję.

Szanowni Państwo, będę wyrazicielem,
jak zakładam, wszystkich, dziękując panu

ministrowi i innym uczestnikom za wspólną
pracę i dyskusję, szczególnie w jej drugiej czę-
ści. Nie mam żadnej wątpliwości, że już wyja-
śniliśmy sobie, że nawet przyjęcie projektu nie
utrudni pracy rządu, a ma szanse go wzboga-
cić i być elementem oddziałyującym na tych,
którzy w klubie PiS mają pewne wątpliwości,
i żeby pokazać, że mogą być dalej idące projekty.
A więc, Szanowni Państwo, z absolutnym prze-
konaniem, że przyjęliśmy dobre rozwiązania na
poziomie komisji, które popychają naprzód pro-
blematykę OZE...

(Senator Stanisław Gawłowski: I energii.)

...i energii, tak, bardzo serdecznie państwu
dziękuję.

Zamykamy połączone posiedzenie 3 komisji.

(Koniec posiedzenia o godzinie 13 minut 50)

Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie:

Centrum Informacyjne Senatu, Dział Wydawniczy